WTOREK
06|10|2026

GAZETA OLSZTYŃSKA

140 lat

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 155 (21 754)

fot. MON, serwis X

RYŚ WYGRYZŁ PANTERĘ!

Mieszkasz w Olsztynie, ale nie masz PIT-u? Z ulgą może być problem \5

Drogowcy znów na ul. Wilczyńskiego \6

Nie bójmy się zmian \8

Od wspólnej ławki do wspólnego życia \12

eprasa.pl 627bbfbb7c

TYSIĄCE MIGRANTÓW MUSZĄ OPUŚCIĆ OBOZOWISKO

Fot. PAP

Hiszpańskie służby rozpoczęły operację usunięcia największego prowizorycznego obozowiska migrantów w Ceucie. Przy plaży Trampolín od ponad dwóch miesięcy przebywało ponad 3,5 tys. osób. Migranci są przewożeni do ośrodka recepcyjnego, gdzie przechodzą identyfikację.

Policja rozpoczęła działania w niedzielę rano. Funkcjonariusze kierowali mieszkańców obozowiska do opuszczenia namiotów, które następnie były demontowane. W operacji uczestniczą zarówno miejscowe jednostki, jak i oddziały prewencji sprowadzone z innych części Hiszpanii.

Akcję wspierają również funkcjonariusze służb wywiadowczych. Okolicę monitorują drony, a na miejscu wykorzystano także pojazdy opancerzone. Policja wcześniej ograniczyła dostęp do dróg i przejść prowadzących w rejon obozowiska, aby kontrolować przebieg operacji.

Osoby opuszczające obozowisko są przewożone autobusami do centrum recepcyjnego Tarajal. Tam przechodzą identyfikację i ocenę swojej sytuacji. Wśród osób objętych operacją są również kobiety i dzieci, choć większość mieszkańców obozowiska stanowili mężczyźni.

Część migrantów może zdecydować się na powrót do swoich krajów pochodzenia.

Hiszpańskie służby uzasadniają likwidację obozowiska przede wszystkim kwestiami bezpieczeństwa i warunkami sanitarnymi. W rejonie plaży Trampolín stwierdzono problemy z jakością wody, a w ostatnim czasie miało tam dochodzić do coraz większej liczby poważnych incydentów.

Operacja wiąże się jednak z problemem, który od dłuższego czasu pozostaje jednym z największych wyzwań dla władz Ceuty – brakiem miejsc w ośrodkach dla migrantów.

Ośrodek w porcie został przygotowany na około 1,7 tys. osób. We wrześniu przebywało tam już jednak ponad 2 tys. migrantów, a część osób, dla których zabrakło miejsca, wróciła na plaże.

To nie pierwsza tego typu akcja w Ceucie w ostatnich tygodniach. Wcześniej służby usuwały również prowizoryczne obozowiska w rejonie Benítez.

Operacja przed wizytą hiszpańskiej pary królewskiej

Władze wyznaczyły 15 października jako termin zakończenia likwidacji obozowisk. Zaledwie dwa dni wcześniej Ceutę mają odwiedzić król Filip VI i królowa Letycja.

Obecna fala migracyjna rozpoczęła się pod koniec lipca, kiedy z Maroka do Ceuty przedostało się ponad 70 tys. osób. Większość z nich została odesłana w ciągu kilku godzin.

Ceuta jest hiszpańską enklawą położoną w Afryce Północnej, bezpośrednio graniczącą z Marokiem. Ze względu na swoje położenie stanowi jeden z punktów na szlaku migracyjnym prowadzącym z Afryki do Unii Europejskiej. **OPRAC. AG**

WOJSKO POLSKIE ZMIENIA MUNDURY

Ministerstwo Obrony Narodowej zaprezentowało nowy wzór munduru dla żołnierzy Sił Zbrojnych RP. Najważniejszą zmianą jest kamuflaż „Ryś", opracowany we współpracy z Wojskami Specjalnymi. Według MON ma zapewniać lepsze maskowanie, większą trwałość i wyższy komfort użytkowania. Nowe mundury będą stopniowo zastępować dotychczasowe modele, w tym wzór 93 „Pantera".

Nowy kamuflaż „Ryś"

Nowy wzór składa się z nieregularnych plam w pięciu barwach. Jak informuje MON, ich różna wielkość ma odwzorowywać kolory i cienie charakterystyczne dla naturalnych nierówności terenu, traw, krzewów i leśnego poszycia typowego dla Polski.

Resort podaje, że „Ryś" ma dobrze maskować żołnierza zarówno w lesie, jak i w terenie zabudowanym. Przy projektowaniu wzoru wykorzystano doświadczenia żołnierzy Wojsk Specjalnych zdobywane podczas działań i misji zagranicznych.

MON: maskowanie lepsze o około 30 proc.

Według danych przedstawionych przez Ministerstwo Obrony Narodowej nowe mundury mają zapewniać około 30 proc. lepsze właściwości maskujące od obecnie używanych.

fot. MON, serwis X

Zmieni się również materiał. MON deklaruje, że ma on być o 30 proc. bardziej odporny na rozdzieranie i siedmiokrotnie bardziej odporny na ścieranie. Mundury mają też dłużej zachowywać kolory kamuflażu i być bardziej elastyczne.

„Pantera" będzie stopniowo wycofywana

Nowy mundur ma zastępować używany od lat wzór 93 „Pantera", który stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów wyposażenia polskich żołnierzy.

Wymiana nie nastąpi jednak jednocześnie w całych Siłach Zbrojnych. W pierwszej kolejności nowe mundury mają otrzymać wybrane jednostki. Docelowo nowy wzór zostanie wprowadzony we wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych RP.

Około 1000 zł za jeden mundur

Minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował, że koszt jednego nowego munduru wynosi około 1000 zł. W przyszłym roku resort planuje przeznaczyć na wyposażenie żołnierzy w nowe mundury co najmniej miliard złotych.

– Będziemy w to inwestować, bo ich bezpieczeństwo, zdolność do ukrycia, komfort służby są dla nas absolutnie najważniejsze – powiedział szef MON.

Wprowadzenie „Rysia" będzie więc jednym z większych procesów wymiany umundurowania w Wojsku Polskim w ostatnich latach. Zmiany mają obejmować nie tylko wygląd, ale przede wszystkim parametry użytkowe i zdolności maskujące nowych mundurów. **OPRAC. AL**

NIE ŻYJE KSIĄDZ BENON SCHIRMER. ZOSTAWIŁ PO SOBIE WDZIĘCZNOŚĆ

Jeszcze w czerwcu świętował 70-lecie kapłaństwa. Teraz wierni żegnają księdza prałata Benona Schirmera, wieloletniego proboszcza w Dywitach. Miał 94 lata.

W pamięci ludzi pozostaną jego życzliwość, pomoc potrzebującym i słowa, które dodawały otuchy w trudnych chwilach.

Wiadomość o jego odejściu przekazano 4 października na facebookowym koncie Fara Kościan. Pod pożegnaniem pojawiły się osobiste wspomnienia. Jeden z parafian przytacza usłyszaną podczas spowiedzi obietnicę, którą zapamiętał: „Będę się za ciebie modlił". Od tamtej chwili wracał do księdza Benona. Takich wspomnień są setki, a może dużo więcej...

Urodzony 1 stycznia 1932 roku w Starym Bojanowie, święcenia przyjął 24 czerwca 1956 roku w Olsztynie. Przez 29 lat był proboszczem parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Dywitach. Na emeryturę przeszedł w 2006 roku i zamieszkał w Kościanie.

Gmina Dywity przypomina jego działalność charytatywną i troskę o potrzebujących.

Dbał także o kościół: odnawiał ołtarze, obrazy i witraże oraz miejscowe kapliczki. Został honorowym mieszkańcem gminy i laureatem „Warmianki".

Joanna Borowczak wspomina jego skromność, mądrość i miłość do ludzi. Mariola Porczyńska pisze o wdzięczności swojej rodziny za lata spędzone z nim w Dywitach.

Z tych pożegnań wyłania się pamięć o duszpasterzu, u którego ludzie znajdowali wsparcie. **JAN BERDYCKI**

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Grygielewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak, zastępca red. naczelnego
Zuzanna Leszczyńska, zastępca red. naczelnego
Paweł Tomkiewicz, zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Zuzanna Leszczyńska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek internet@gazetaolsztynska.pl 519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 627bbfbb7c

PARTNERZY STRATEGICZNI

citi handlowy

citi

Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna

ZIEMAR SZWARCENOWO

POWIAT DZIAŁDOWSKI

GMINA NIDZICA

NIDZICA 100% MAZURY

PARTNERZY

Diagnostyka+

Energa operator

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

W-M ODR

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNIE rok zał. 1910

Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie

Bank Pekao

WARMIŃSKI PORT

D.DOM BUDUJEMY DLA CIEBIE.

ALCAR

Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie

Miejski Urząd Pracy w Olsztynie
Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego

POWIATOWY URZĄD PRACY W SZCZYTNIE

VORZA GYM

WARMIA BROKERS

Z.U.T.H WISOWATY

POWIAT OLSZTYŃSKI

POWIAT EŁCKI

Powiat Ełcki

POWIAT BARTOSZYCKI

Powiat Kętrzyński

GMINA LIDZBARK WARMIŃSKI

MIASTO BRANIEWO

GMINA BARCIANY

GMINA ELBLĄG

GMINA KALINOWO

MIASTO I GMINA FROMBORK

PATRONI HONOROWI

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz

Marcin Kulasek
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Ministerstwo Sportu i Turystyki

Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

PATRONAT HONOROWY
STAROSTA OLSZTYŃSKI
Andrzej Abako

STAROSTA ELBLĄSKI
MACIEJ ROMANOWSKI

PATRONAT HONOROWY
Prezydent Olsztyna
Robert Szewczyk

Patronat Honorowy
Michał Missan
Prezydent Elbląga

PATRONATY MEDIALNE

GAZETA OLSZTYŃSKA | Marki Polski | DZIENNIK ELBLĄSKI | ROZMAITOŚCI ełckie.pl | BIZNES WARMII I MAZUR

716260TBR-A -G

eprasa.pl 627bbfbb7c

Jubileuszowy
X KONGRES PRZYSZŁOŚCI

ORGANIZATORZY

GAZETA OLSZTYŃSKA | Marki Polski | DZIENNIK ELBLĄSKI | ROZMAITOŚCI ełckie.pl | BIZNES WARMII I MAZUR

9:00 – 11.30 **OFICJALNA CZĘŚĆ**

1. Powitanie gości oraz okolicznościowe wystąpienia
2. Uroczysta gala wręczenia statuetek:

LIDERZY PRZYSZŁOŚCI WARMII I MAZUR | BIZNES WARMII I MAZUR | NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC WARMII I MAZUR
CZŁOWIEK ROKU „GAZETY OLSZTYŃSKA" i CZŁOWIEK ROKU „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO"

SALA CONCORDIA

11:30 LAUREACI | Spotkanie z laureatem/laureatami nagród Człowiek Roku „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego"

12:00 GOSPODARKA | Przyszłość polskiej gospodarki
- **Tomasz Dziurzyński**, członek zarządu Citi Handlowy
- **prof. dr hab. Konrad Raczkowski,** profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Dyrektor Instytutu Ekonomii i Finansów UKSW oraz Dyrektor Centrum Gospodarki Światowej UKSW
- **Zdzisław Sokal,** ekonomista i ekspert rynku finansowego, były Prezes Zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz były Członek Zarządu Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA

13:00 DEBATA | Warmia i Mazury przyszłości. Starcie polityków
- **Urszula Pasławska,** Wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego, Prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL na Warmii i Mazurach, Poseł na Sejm RP
- **Andrzej Śliwka,** Poseł na Sejm RP, Prawo i Sprawiedliwość
- **Bartosz Grucela,** Członek Zarządu Krajowego Partii Razem
- **Zbigniew Szczypiński,** II Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski, przedstawiciel Nowej Lewicy
- **Piotr Cezary Lisiecki,** polityk Konfederacji
- **Marcin Możdżonek,** Członek Rady Krajowej Nowej Nadziei, Radny Rady Miasta Olsztyna
- **Andrzej Abako,** Członek Zarządu Krajowego partii Nowej Polski, Starosta Olsztyński
- **Robert Szczepański,** Przewodniczący Regionu Warmińsko-Mazurskiego Polski 2050 Szymona Hołowni
- **Łukasz Zbiciak,** Konfederacja Korony Polskiej, Rzecznik Prasowy Okręgu

14:15 POLITYKA MIĘDZYNARODOWA | Współczesna polityka międzynarodowa?
- **dr hab. Piotr Grochmalski,** prof. Akademii Piotrkowskiej, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
- **prof. dr hab. Marek Melnyk,** Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Komunikacji Społecznej i Mediów, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Wydział Humanistyczny
- **Filip Matera,** absolwent Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

15:15 DEMOGRAFIA | Przyszłość demograficzna Polski – kluczowe wyzwania
- **dr Wojciech Nagel,** Wiceprezes Związku Pracodawców BCC, Minister ds. Ubezpieczeń Społecznych Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC, Członek Rady Nadzorczej ZUS
- **dr hab. Robert Gwiazdowski,** prof. Uczelni Łazarskiego, adwokat i doradca podatkowy

16:15 JUBILEUSZ| 140-lecie „Gazety Olsztyńskiej". Z historią w przyszłość.
- **dr Jan Chłosta,** historyk i badacz dziejów Warmii i Mazur, autor licznych publikacji poświęconych historii „Gazety Olsztyńskiej"
- **redaktorzy „Gazety Olsztyńskiej"**

SALA 1

11:30 GEOPOLITYKA | Trójmorze szansą dla Polski
- **dr hab. Piotr Grochmalski,** prof. Akademii Piotrkowskiej, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
- **prof. dr hab. Marek Melnyk,** Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Komunikacji Społecznej i Mediów, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Wydział Humanistyczny
- **Filip Matera,** absolwent Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

12:30 SPORT | Do Los Angeles zostały dwa lata
- **Ireneusz Nalazek,** Minister Sportu i Turystyki

13:45 PRAWO | Czy prawo może być przewagą konkurencyjną Polski? Jak stworzyć regulacje wspierające przedsiębiorczość, inwestycje i rozwój?
- **dr Radosław L. Kwaśnicki,** radca prawny, senior partner i partner założyciel kancelarii RKKW – Kwaśnicki, Wróbel & Partnerzy
- **dr Filip Ostrowski,** radca prawny, ekspert prawa spółek i prawa gospodarczego, współtwórca reformy kodeksu spółek handlowych
- **dr Bartłomiej Jankowski,** managing partner i partner założyciel B2RLawdr

14:30 SAMORZĄDY | Położenie ma znaczenie. Jak wykorzystać potencjał miejsca?
- **Jacek Kosmala,** Burmistrz Nidzicy
- **Jacek Wiśniowski,** Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego
- **Tomasz Sielicki,** Burmistrz Braniewa
- **Damian Krasiński,** Burmistrz Fromborka

15:15 SAMORZĄDY | Blisko mieszkańców. Jak zmienia się polska gmina?
- **Marta Kamińska,** Wójt Barcian
- **Mariusz Klepacki,** Wójt Kalinowa

15:45 EDUKACJA | Przyszłość Uniwersytetów Trzeciego Wieku
- **dr hab. Zdzisława Kobylińska,** Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Komunikacji Społecznej i Mediów
- **Piotr Baczewski,** Pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazurskiego ds. Seniorów oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Przewodniczący Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej
- **Krystyna Kijewicz,** Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Reszlu, Członkini Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej przy Wojewodzie Warmińsko-Mazurskim
- **dr hab. Małgorzata Suświłło,** prof. UWM, pedagog, emerytowana profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, była Dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM

SALA 2

11:30 KOMPETENCJE PRZYSZŁOŚCI | Praca przyszłości zaczyna się dziś. Jak duzi pracodawcy, uczelnie i samorządy mogą wspólnie rozwijać kompetencje i zatrzymywać talenty w regionie?
- **Beata Kierońska,** Dyrektor Citibank Europe PLC
- **Jacek Kosmala**, Burmistrz Nidzicy

12:15 KULTURA | Spotkanie z artystą – Natalią Nykiel

13:00 KOMPETENCJE PRZYSZŁOŚCI | AI w codziennej pracy firm, instytucji i urzędów. Jak wykorzystać sztuczną inteligencję skutecznie i bezpiecznie?
- **Tomasz Dziurzyński**, członek zarządu Citi Handlowy
- **Monika Lentacz,** Założycielka Szkoły Językowej Skill Up, Ekspertka Edukacji Cyfrowej, AI & Cyberbezpieczeństwa

13:45 ENERGIA | Samowystarczalność energetyczna gmin
- **dr inż. Piotr Grzymowicz,** Dyrektor Generalny Energa-Operator SA Oddział w Olsztynie
- **Krzysztof Kacprzycki,** Prezes Spółdzielni Energetycznej „Ecovolt"
- **Bartosz Nowicki,** Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
- **Marcin Strzelczyk,** Pełnomocnik Zarządu Energa-Operator ds. Współpracy z Samorządami

14:30 RYNEK NIERUCHOMOŚCI | Pośrednik przyszłości - konkurencja, czy współpraca? Jak zbudować silny i profesjonalny rynek nieruchomości?
- **Lidia Kempka,** Prezes Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami (WAMASPON), licencjonowany pośrednik w obrocie nieruchomościami

15:15 LAUREACI | Liderzy Przyszłości Warmii i Mazur
Otwarta rozmowa ze zdobywcami statuetek Liderzy Przyszłości Warmii i Mazur. Wyróżnienia przyznane przez kapitułę magazynu „Marki Warmii i Mazur"
- **uczestnicy: zdobywcy tegorocznych statuetek**

16:00 LAUREACI | Samorządowcy wybrani przez mieszkańców
Otwarta rozmowa z laureatami plebiscytu Najpopularniejszy Samorządowiec Warmii i Mazur 2026. Statuetki przyznane na podstawie głosowania czytelników „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego
- **uczestnicy:** zdobywcy tegorocznych statuetek

16:45 KULTURA | Nadchodzi imperialna Rosja
- **moderator:** prof. dr hab. Marek Melnyk spotkanie autorskie z Arkadiuszem Siwko

SALA 3

11:30 PRACA | Nowe pokolenie – nowe zasady gry. Jak skutecznie zarządzać zespołem w czasach zmiany AI?
- **Beata Januszczyk,** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Szczytnie: Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy oraz Przewodnicząca Konwentu Dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy
- **Krzysztof Karwowski,** Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Szczytnie
- **Paweł Jakubik,** Microsoft Alliance Leader, Technology & Consulting Sales Leader, EY Polska
- **Martyna Kozdra,** edukatorka GenBoost
- **dr Paweł Stachowicz,** Quercus Sp. z o.o., Tartak Napiwoda Sp. z o.o., Royal Sp. z o.o.

12:30 PRACA | Młodzi w świecie zmian – Urząd Pracy jako bezpieczny punkt wsparcia
- **Bożena Piątek,** Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie
- **Katarzyna Pietkiewicz,** Dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie oraz Dyrektor Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego
- **Agata Steiner-Dembińska,** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Iławie

13:30 ROLNICTWO | Przyszłość rolnictwa na Warmii i Mazurach. Wyzwania, rozwój, bezpieczeństwo
- **Piotr Turowski,** Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
- **Mateusz Cygan,** Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie
- **Dariusz Kaczmar,** Dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie
- **Piotr Płoski,** Dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Olsztynie

14.15 INFRASTRUKTURA | Drogi, kolej, lotnisko. Infrastruktura, która połączy Warmię i Mazury
- **Zbigniew Ziejewski**, Poseł na Sejm RP
- **Mateusz Szauer**, Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski

15:00 SAMORZĄDY | Lokalnie znaczy skutecznie. Starostowie o przyszłości Warmii i Mazur
- **Andrzej Abako,** Starosta Olsztyński
- **Paweł Cieśliński,** Starosta Działdowski
- **Maciej Romanowski,** Starosta Elbląski

16:15 SPORT | Sport, rekreacja, jakość życia. Jak aktywność zmienia miasta i region?
- **Jerzy Litwiński,** Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie
- **Konstanty Targoński,** Przewodniczący Rady Sportu przy Prezydencie Olsztyna, przedstawiciel Klubu Sportowego Szczypiorniak Olsztyn
- **Paweł Rutkowski,** właściciel root:OR Paweł Rutkowski , organizator wydarzeń sportowych, animator i propagator sportu
- **Dawid Goleniowski,** Dyrektor i Menedżer Międzynarodowego Memoriału Zbigniewa Ludwichowskiego w Olsztynie
- **Marcin Florek,** Prezes Zarządu Labosportu Polska Sp. z o.o. z Elbląga

9:00 – 17.00 **BUSINESS NETWORKING**
Zamknięta strefa spotkań przedsiębiorców, przedstawicieli instytucji i partnerów Kongresu

- prezentacje firm i ich oferty dla biznesu
- wystąpienia ekspertów i praktyków
- praktyczne szkolenie z wykorzystania AI w biznesie
- informacje o możliwościach wsparcia i rozwoju przedsiębiorstw
- rozmowy z ekspertami i sesje pytań
- networking i bezpośrednia wymiana kontaktów biznesowych
- przestrzeń do nawiązywania współpracy i nowych relacji

13|10|2026 Olsztyn | Hotel Omega

71526OTBR-A -G

eprasa.pl 627bbfbb7c

MIESZKASZ W OLSZTYNIE, ALE NIE MASZ PIT-U?

Z ULGĄ MOŻE BYĆ PROBLEM

Pełnoletni student może mieszkać w Olsztynie od urodzenia, pozostawać na utrzymaniu rodziców płacących tu podatki i... nie mieć prawa do ulgowego biletu Olsztyniaka. Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu odpowiedział na pytania „Gazety Olsztyńskiej" i wyjaśnił, jak działa system.

Do sprawy wracamy po sygnałach od naszych czytelników. Pisaliśmy o studentce UWM, mieszkance Olsztyna od urodzenia, która nie pracuje i nie składa własnego zeznania podatkowego. I właśnie w jej przypadku pojawił się problem.

Studentowi przysługuje oczywiście ustawowa ulga w komunikacji miejskiej. Czym innym jest jednak dodatkowa preferencja związana z biletem Olsztyniaka. W opisywanym przez nas przypadku różnica była wyraźna: ulgowy bilet 30-dniowy kosztował 65 zł, a ulgowy bilet Olsztyniaka 45 zł.

Zapytaliśmy więc Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu, co ma zrobić pełnoletni student, który faktycznie mieszka w Olsztynie, ale nie pracuje i nie ma własnego PIT-u. Odpowiedź jest jednoznaczna.

PIT decyduje

Jak wyjaśnia ZDZiT, system przyznawania ulgi opiera się na weryfikacji rozliczenia podatku dochodowego w Urzędzie Skarbowym w Olsztynie. „Osoba pełnoletnia, która nie pracuje i nie składa własnej deklaracji PIT, w świetle systemu nie jest traktowana jako lokalny podatnik" — informuje.

To oznacza, że samo zamieszkanie w mieście nie wystarcza. Zapytaliśmy również o sytuację, w której student pozostaje na utrzymaniu rodziców. Rodzice mieszkają w Olsztynie, tutaj płacą podatki, a ich dorosłe dziecko nadal studiuje i nie osiąga własnych dochodów.

Czy ich rozliczenie może być podstawą do przyznania studentowi zniżki? „Nie. W obecnym stanie prawnym fakt pozostawania na utrzymaniu rodziców nie może być podstawą do otrzymania zniżki" — odpowiada ZDZiT.

W praktyce powstaje więc dość szczególna sytuacja. Student może od lat mieszkać w Olsztynie, tutaj się uczyć, korzystać z miejskiej komunikacji i pozostawać na utrzymaniu rodziny rozliczającej podatki w mieście, ale system nie uzna go z tego powodu za osobę uprawnioną do tej konkretnej ulgi.

Fot. Ilustracja ChatGPT na podstawie archiwalnego zdjęcia

Pracujesz, ale korzystasz z ulgi dla młodych? Zapytaliśmy także o studentów do 26. roku życia, którzy pracują, ale korzystają z tzw. ulgi dla młodych. W pewnych sytuacjach nie mają oni obowiązku składania rocznego zeznania podatkowego.

Co wtedy? ZDZiT wskazuje rozwiązanie: dobrowolne złożenie rocznego zeznania podatkowego, określanego w odpowiedzi jako „PIT zero". Według miejskiej jednostki właśnie w ten sposób pracujący student może potwierdzić swoje związki podatkowe z Olsztynem i uzyskać możliwość skorzystania z preferencji.

Miasto analizuje zasady

Najważniejsze pytanie dotyczyło jednak nie tylko obecnych przepisów, ale także tego, czy mogą się one zmienić.

Zapytaliśmy wprost, czy miasto zamierza doprecyzować zasady w taki sposób, aby osoby rzeczywiście mieszkające w Olsztynie, ale nierozliczające się z podatku dochodowego, nie były automatycznie wyłączane z możliwości skorzystania z biletu Olsztyniaka.

Tutaj odpowiedź pozostawia pewną furtkę. ZDZiT stwierdza, że władze miasta analizują obecnie zasady przyznawania ulg w ramach systemu Nasz Olsztyn. Jak zaznaczono, podczas tych prac zwracana jest także uwaga na sytuację studentów.

Na razie nie ma jednak żadnych konkretnych decyzji. „Na tym etapie jest zdecydowanie za wcześnie, aby mówić o wprowadzeniu ewentualnych zmian" — przekazuje ZDZiT.

Powstaje pytanie, kto jest mieszkańcem w oczach systemu. I właśnie tutaj dochodzimy do sedna sprawy, o której pisali do nas czytelnicy. Nie chodzi o to, czy student ma prawo do ustawowej ulgi studenckiej. Ma. Pytanie dotyczy dodatkowych preferencji przeznaczonych dla mieszkańców Olsztyna.

JAN BERDYCKI

ILU STULATKÓW ŻYJE NA WARMII I MAZURACH?

Setne urodziny dają prawo do dodatkowego wsparcia finansowego. Obecnie ZUS wypłaca świadczenie honorowe już 4,3 tysiąca osób, które ukończyły 100 lat. Każdy uprawniony stulatek otrzymuje co miesiąc 6938,92 zł brutto.

Na Warmii i Mazurach żyje 127 stulatków

Świadczenie przysługuje niezależnie od wysokości emerytury lub renty i co roku rośnie wraz z marcową waloryzacją. Oba oddziały ZUS w województwie warmińsko-mazurskim wypłacają 127 świadczeń honorowych 111 kobietom i 16 mężczyznom.

— Liczba osób pobierających świadczenie honorowe systematycznie rośnie, również na Warmii i Mazurach. We wrześniu 2025 r. 102 osoby pobierały to świadczenie, a we wrześniu 2026 r. było już 127. Wśród stulatków dominują kobiety – jest ich 111 i tylko 16 mężczyzn. Najstarsza pani mieszka w Olsztynie i ma 106 lat, natomiast najstarszych mężczyzn, mających 102 lata, jest 4 i mieszkają w Jedwabnie, Olsztynie, Szczytnie i Rynie — wyjaśnia Anna Grabowska, rzeczniczka ZUS na Warmii i Mazurach.

Ile wynosi świadczenie honorowe?

Od 1 marca 2026 r. świadczenie honorowe wynosi 6938,92 zł brutto miesięcznie. Od 1 stycznia 2025 r. kwestie związane ze świadczeniem honorowym reguluje ustawa i dzięki temu wszyscy uprawnieni otrzymują je w tej samej wysokości. Wcześniej o kwocie decydował moment ukończenia wymaganego wieku. Przepisy gwarantują także marcową waloryzację.

Kto otrzyma świadczenie bez wniosku?

Większość stulatków nie musi załatwiać żadnych formalności, np. składać wniosku. Świadczenie honorowe przysługuje z urzędu osobie, która ukończyła 100 lat, ma polskie obywatelstwo oraz ma prawo do emerytury lub renty.

Wniosek powinny złożyć wyłącznie osoby, które nie mają prawa do długoterminowych świadczeń. Aby otrzymać świadczenie honorowe, muszą one mieć ukończonych 100 lat, posiadać polskie obywatelstwo, a ich centrum interesów osobistych lub gospodarczych przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16 roku życia winno znajdować się w Polsce. W takiej sytuacji ZUS przyzna świadczenie honorowe od miesiąca, w którym dana osoba złożyła wniosek, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym ukończyła 100 lat.

— Decyzję o przyznaniu świadczenia honorowego wysyła właściwy organ emerytalno-rentowy, taki jak ZUS, KRUS, Wojskowe Biuro Emerytalne, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Biuro Emerytalne Służby Więziennej. Jeżeli dana osoba ma prawo do świadczeń wypłacanych przez więcej niż jeden organ, świadczenie honorowe przyzna i będzie wypłacał ZUS — dodaje rzeczniczka.

MONIKA SMOLIK

REKLAMA

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-II.7820.1.17.2026 EJ Olsztyn, 29 października 2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwana dalej *specustawą drogową,* oraz art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie) z 5.08.2026 r. (data wpływy do tut. urzędu: 10.08.2026 r.), uzupełniony 21.09.2026 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania **„Rozbudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 592 (od km 24+448 do km 24+732) z drogą wojewódzką nr 590 (od km 19+290 do km 19+605)".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
a) **przeznaczonych na pas drogi wojewódzkiej nr 590:**
jednostka ewidencyjna 280804_5 Korsze – obszar wiejski, *obręb 0046 Wandajny, dz. nr* 93, 1/9, 26, 27/4 (z podziału działki 27/1), 16/6 (z podziału działki 16/3), 5/18 (z podziału działki 5/3), 5/16 (z podziału działki 5/11),
b) **przeznaczonych na pod drogę wojewódzką nr 592:**
jednostka ewidencyjna 280804_5 Korsze – obszar wiejski, *obręb 0046 Wandajny, dz. nr* 1/10, 11, 10, 16/4, 27/3 (z podziału działki 27/1), 16/5 (z podziału działki 16/3),
Ponadto roboty będą prowadzone na działkach przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania z nieruchomości w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8e specustawy drogowej:
jednostka ewidencyjna 280804_5 Korsze – obszar wiejski, *obręb 0046 Wandajny, dz. nr* 24/1, 20/2, 20/1, 25/12, 27/5 (z podziału działki 27/1), 16/7 w (z podziału działki 16/3).

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od Al. marsz. J. Piłsudskiego, od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-14.00 po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 211 (w godz. 11.00-14.00) i (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej za pośrednictwem tradycyjnej poczty na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn lub poprzez e-Doręczenia na adres: AE:PL-63617-21139-RGDWI-27.

696260TBR-A-G

eprasa.pl 627bbfbb7c

DROGOWCY ZNÓW NA UL. WILCZYŃSKIEGO

Drogowcy ponownie zabrali się za wymianę nawierzchni na kolejnym odcinku głównej ulicy na Jarotach.

Fot. Zbigniew Woźniak

Ul. Wilczyńskiego to drogowy kręgosłup Jarot, ale także Osiedla Generałów. Rozpoczyna się właśnie na tym ostatnim osiedlu, a kończy na Pieczewie. Przez wiele lat jej stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia. Jezdnia ul. Wilczyńskiego była pofałdowana i połatana. To systematycznie się zmienia. Jeden z jej fragmentów został wyremontowany we wrześniu. Chodzi o odcinek tej ulicy od okolic skrzyżowania z al. Sikorskiego do ronda na Osiedlu Generałów. Urządzono również nowe rondo na skrzyżowaniu ulic Wilczyńskiego/Bartąskiej i Kutrzeby. Przypomnijmy, że w tym przypadku, po zakończeniu prac wprowadzono nową organizację ruchu. Na odcinku przed samym rondem prawy pas ulega zwężeniu, dlatego kierowcy powinni wykorzystać oba pasy do miejsca zwężenia, a następnie włączać się na lewy pas zgodnie z zasadą jazdy na suwak. Po zwężeniu wyznaczono jeden pas skrętu tylko w prawo. Drugi jest na wprost i w lewo. Teraz drogowcy ponownie pojawili się na ul. Wilczyńskiego. Tym razem nawierzchnia wymieniana jest na odcinku na wysokości dyskontu Biedronki w okolicach skrzyżowania z ul. Kanta w kierunku Pieczewa. — Prace drogowe na ul. Wilczyńskiego prowadzone są w formule etapowej, co pozwala zminimalizować utrudnienia dla kierowców — zaznacza Małgorzata Babilec, z Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie. — Po sfrezowaniu starej nawierzchni rozpoczęto pierwszy etap – odcinkową wymianę krawężników przyjezdniowych.

Kolejnym krokiem będzie ułożenie warstwy wiążącej, po czym nastąpi „faza regulacji studni kanalizacyjnych i wpustów deszczowych". — Ostatnim, kluczowym etapem inwestycji będzie ułożenie warstwy ścieralnej z mieszanki bitumicznej — zapowiada Babilec.

Na finałowym etapie układania mas bitumicznych wprowadzona zostanie tymczasowa organizacja ruchu. Wyłączany będzie kolejno jeden pas w danym kierunku. Ruch w obie strony zostanie utrzymany, ale będzie odbywał się po jednym pasie. — Prace mają potrwać 24 października 2026 r. Harmonogram poszczególnych faz – w szczególności etap układania nawierzchni bitumicznej – jest jednak uzależniony od stabilności warunków atmosferycznych — informuje Małgorzata Babilec.

Wymianę nawierzchni ulic w Olsztynie drogowcy prowadzą od 2024 roku. Jedne z pierwszych takich robót przeprowadzono na ulicy Dąbrowszczaków. Remontu doczekały się także ulice Kopernika i Kajki. W przypadku Nagórek drogowcy wymienili nawierzchnię na ulicy Barcza. Na Jarotach tego typu inwestycja prowadzona była na ulicy Janowicza oraz skrzyżowaniu ulic Janowicza, Mroza i Flisa. Obecnie roboty drogowe prowadzone są m.in. na al. Warszawskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Dybowskiego do Tuwima. **GS**

ROK SZKOLNY TRWA I REMONTY SZKÓŁ TEŻ

Przedłuża się kapitalny remont „elektronika". Mimo roku szkolnego ekipy budowlane wejdą także do I Liceum Ogólnokształcącego.

Fot. Zbigniew Woźniak

Olsztyńska „jedynka" to najstarsze liceum w Olsztynie. Zapisy do tej szkoły zaczęły się zaledwie kilkanaście dni po zakończeniu II wojny światowej, bo 25 maja 1945 roku, a już 4 czerwca w szkolnej auli miała miejsce inauguracja nauki. Sam budynek pochodzi z końca XIX wieku. Dochodzą do tego dwa sąsiednie budynki, w jednym z nich znajduje się sala gimnastyczna. Ta jest bardzo wyeksploatowana. Wymaga gruntownej odnowy. I tu pojawia się dobra informacja.

Ratusz rozpisał właśnie w tej sprawie przetarg. Zakres planowanych prac obejmuje m.in. wymianę konstrukcji podłogi, prace naprawcze elementów budowlanych oraz wymianę zużytego parkietu. Wymalowane mają zostać również ściany i sufity, wymieniona stolarka okienna i drzwiowa. Ratusz zleca również wykonanie prac na zewnątrz budynku, w tym „kompleksowe działania remontowe ograniczające dalszą degradację elementów konstrukcyjnych i wykończeniowych". Wartość zamówienia to około 670 tys. zł.

Druga informacja nie jest już taka dobra. Ekipy budowlane zabiorą się za remont sali gimnastycznej „jedynki" w trakcie trwającego obecnie roku szkolnego. — Wykonawca zobowiązany jest zrealizować przedmiot zamówienia w terminie: od dnia podpisania umowy do dnia 15 grudnia 2026 r. — czytamy w ogłoszeniu.

Skąd wziął się ten termin? — Nie było możliwości uruchomienia postępowania przed uzyskaniem finansowania - dotacji na ten cel — odpowiada Patryk Pulikowski, rzecznik olsztyńskiego magistratu.

Wciąż trwa remont budynku Zespołu Szkół Elektroniczno-Telekomunikacyjnych przy ul. Bałtyckiej. Zakres prac jest bardzo szeroki: od docieplenia ścian i dachów, przez wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, po unowocześnienie systemów grzewczych i instalację wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. W planach jest również montaż instalacji fotowoltaicznych oraz pomp ciepła, a także dostosowanie budynku do wymogów ochrony przeciwpożarowej i modernizacja instalacji elektrycznej. — Planowane zakończenie termomodernizacji w związku z pojawieniem się nieprzewidzianych wcześniej prac zostało ustalone na koniec października. Ostateczny koszt realizacji będzie możliwy do określenia po zakończeniu robót i rozliczeniu całej inwestycji — zaznacza Pulikowski.

W ilu szkołach prowadzone są jeszcze remonty? — Trwa usuwanie awarii oraz termomodernizacja ZSEiT oraz Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych (przy ul. Paderewskiego – redakcja). Przy okazji termomodernizacji ZSEH zostanie wyremontowana sala gimnastyczna. Te prace mają potrwać nie dłużej niż do 12 grudnia — informuje rzecznika ratusza.

Termomodernizacja „elektronika" to największe takie przedsięwzięcie w oświatowych placówkach. Umowa obejmuje zakres podstawowy inwestycji o wartości prawie 17 mln zł oraz zakres objęty prawem opcji za 2,6 mln zł — łącznie blisko 19,5 mln zł.

Ostateczna kwota będzie jednak zdecydowanie wyższa, bo w związku z pojawieniem się nieprzewidzianych wcześniej prac, dodatkowe koszty liczone są w milionach. Cały projekt termomodernizacji szkół i przedszkoli to koszt około 58,2 mln zł, z czego niemal 46 mln zł pochodzi z funduszy zewnętrznych, głównie z Krajowego Planu Odbudowy.

Olsztyn chce ocieplić kolejne szkoły. Na wrześniowej sesji rady miasta radni zdecydowali o wyrażeniu zgody na złożenie wniosku o dofinansowanie drugiego etapu termomodernizacji budynków oświatowych. Mają zostać nim objęte: Liceum Ogólnokształcące nr 4, Szkoła Podstawowa nr 2, Przedszkole Miejskie nr 29 i Szkoła Podstawowa nr 23 Mistrzostwa Sportowego. Wniosek o dofinansowanie miasto złoży w IV kwartale tego roku, a same prace potrwają w latach 2027-2029. Dofinansowanie może sięgnąć 2 tys. zł za metr kwadratowy ogrzewanej powierzchni.

— Dla uczniów i nauczycieli to cieplejsze sale zimą. Dla miasta — niższe rachunki za ogrzewanie na długie lata — zaznacza Łukasz Łukaszewski, przewodniczący rady miasta. **GS**

REKLAMA

OBWIESZCZENIE
STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO
O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) i art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 14 września 2026 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Purda, uzupełniony w dniu 29 września 2026 r., o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **„Rozbudowa drogi gminnej nr 165019N w Prejłowie"** na dz. nr ewid. 125, 29/3 (29/1)*, obręb 0021 Prejłowo, gmina Purda – położonych w liniach rozgraniczających teren inwestycji, oraz na dz. nr ewid. 124/1, obręb 0021 Prejłowo, gmina Purda – z której korzystanie będzie ograniczone (* *w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości),* z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie i składać wnioski i zastrzeżenia w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 po wcześniejszym kontakcie telefonicznym, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w pisemnej formie, za pośrednictwem tradycyjnej poczty, na adres: Starostwo Powiatowe w Olsztynie, Plac Bema 5, 10-516 Olsztyn, lub poprzez e-Doręczenia na adres: AE:PL-73458-32173-CRBET-17

706260TBR-A-G

OBWIESZCZENIE
STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO
O WYDANIU DECYZJI nr Jon/58/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) i art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 29 września 2026 r. została wydana decyzja nr Jon/58/2026 w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą **„Rozbudowa drogi gminnej w ramach zadania Budowa drogi za torami w Gutkowie w km 0+000 – 0+220" w obrębie Gutkowo, gmina Jonkowo, na działkach nr geod. 83/14, 82 i 78/1.** W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

707260TBR-A-G

eprasa.pl 627bbfbb7c

TRAGICZNY WEEKEND NA DROGACH WARMII I MAZUR

Miniony weekend na drogach Warmii i Mazur przyniósł dziewięć wypadków, w których zginęła jedna osoba, a 12 zostało rannych. Policjanci pracowali również przy 125 kolizjach i ujawnili 22 nietrzeźwych kierujących.

W powiecie działdowskim funkcjonariusze zatrzymali m.in. 26-letniego kierowcę Fiata, który przekroczył dopuszczalną liczbę punktów karnych. Stracił prawo jazdy i będzie musiał ponownie zdać egzamin. W Iłowie-Osadzie doszło natomiast do kolizji Fiata z ciężarowym Volvo podczas manewru wyprzedzania. Uczestnicy byli trzeźwi i nie odnieśli obrażeń. W Uzdowie policjanci zatrzymali 52-letniego kierowcę Mercedesa, który miał ponad 2 promile alkoholu. Z kolei w Rybnie 12-latek prowadził motorower bez wymaganych uprawnień, a sam pojazd nie był dopuszczony do ruchu. Na trasie Turza Wielka–Niestoja zatrzymano także 58-letniego motorowerzystę z wynikiem blisko 2,5 promila.

Fot. Policja

W powiecie iławskim policjanci interweniowali m.in. po zderzeniu motocykla z samochodem osobowym. 28-letni motocyklista nie zachował odpowiedniej odległości od poprzedzającego pojazdu i doprowadził do kolizji. Tego samego dnia zatrzymano 47-letniego kierowcę Forda z ponad promilem alkoholu oraz 27-latka kierującego Skodą z wynikiem 0,7 promila. W gminie Susz 48-letni rowerzysta miał 0,4 promila i został ukarany mandatem w wysokości 1000 zł. Policjanci zatrzymali również 22-letniego kierującego ciągnikiem rolniczym, który nie miał uprawnień i posiadał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Kolejny kierowca, 26-letni mieszkaniec gminy Susz, został zatrzymany po przejechaniu przez podwójną linię ciągłą. Jak się okazało, miał cofnięte uprawnienia do kierowania.

Niebezpieczne przypadki odnotowano również w Nowym Mieście Lubawskim. Na ul. Sienkiewicza policjanci zatrzymali 31-letniego kierowcę Opla Astry, który podczas jazdy rozmawiał przez telefon. Samochód nie miał aktualnego badania technicznego, mężczyzna nie posiadał prawa jazdy, a badanie wykazało u niego blisko 2 promile alkoholu. Kilka godzin później, również na ul. Sienkiewicza, funkcjonariusze zatrzymali 29-letniego rowerzystę. Miał ponad 1,5 promila alkoholu i został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł.

W Giżycku policjanci przeprowadzili 63 kontrole drogowe i ujawnili 35 wykroczeń. Najwięcej, bo 22, dotyczyło przekroczenia prędkości, w tym 12 w rejonie przejść dla pieszych. Skontrolowano także trzeźwość 56 kierujących – wszyscy byli trzeźwi. Funkcjonariusze zatrzymali również dwa dowody rejestracyjne. **OPRAC.AL**

NIE SPODOBAŁ JEJ SIĘ PROGRAM W TELEWIZJI. WEZWAŁA POLICJĘ

Nietypową interwencję odnotowali policjanci w powiecie iławskim. 35-letnia kobieta zadzwoniła pod numer alarmowy 112, twierdząc, że partner ją szarpie. Na miejsce natychmiast skierowano patrol. Po przyjeździe funkcjonariuszy okazało się jednak, że do przemocy nie doszło, a powodem całego zamieszania była… kłótnia o program telewizyjny.
Zgłoszenie wpłynęło kilka minut po godz. 20. Kobieta podczas rozmowy z operatorem krzyczała do słuchawki i prosiła o pilną pomoc. Funkcjonariusze pojechali pod wskazany adres, gdzie zastali zgłaszającą. Ta przyznała, że partner jej nie szarpał. Wyjaśniła, że doszło jedynie do sprzeczki dotyczącej tego, co oglądać w telewizji, a pod wpływem emocji postanowiła wezwać policję.
Policjanci porozmawiali także ze świadkami. Ich relacje potwierdziły, że nikt nie potrzebował pomocy służb, a interwencja była nieuzasadniona. 35-latka została ukarana mandatem za bezpodstawne wezwanie policji.
Policja przypomina, że numer 112 służy do zgłaszania rzeczywistych sytuacji zagrożenia życia, zdrowia lub mienia. Każde bezzasadne wezwanie może w tym samym czasie opóźnić pomoc osobie, która naprawdę jej potrzebuje. **OPRAC.AL**

NIE WPUŚCIŁA MĘŻA DO MIESZKANIA. WSZEDŁ PRZEZ BALKON I… POSZEDŁ SPAĆ

Nietypowa interwencja policjantów w gminie Sępopol zakończyła się zatrzymaniem 43-letniego mieszkańca Gdańska. Mężczyzna nie mieszkał ze swoją żoną, a kobieta nie chciała wpuścić go do należącego do niej mieszkania. 43-latek postanowił jednak dostać się do środka w inny sposób.
Według ustaleń policjantów wszedł na dach bloku, następnie przedostał się na balkon, wybił szybę w drzwiach balkonowych i wszedł do mieszkania. Kobieta w tym czasie opuściła lokal i czekała na funkcjonariuszy przed budynkiem.
Gdy policjanci weszli do mieszkania, zastali 43-latka śpiącego. Na podłodze leżało szkło z wybitych drzwi balkonowych. Funkcjonariusze poinformowali właścicielkę lokalu o możliwości złożenia wniosku o ściganie mężczyzny za wykroczenie związane ze zniszczeniem mienia.
Na tym jednak interwencja się nie zakończyła. Po sprawdzeniu danych mężczyzny w policyjnej bazie okazało się, że jest poszukiwany listem gończym. 43-latek został wcześniej skazany za przestępstwo niealimentacji. Najbliższe sześć miesięcy spędzi w zakładzie karnym. **OPRAC.AL**

UWIERZYŁ W SZYBKI ZYSK. STRACIŁ PONAD 6 TYSIĘCY ZŁOTYCH

52-letni mieszkaniec regionu padł ofiarą oszustwa inwestycyjnego i stracił ponad 6 tys. zł. Mężczyzna natrafił w internecie na ofertę, która obiecywała szybkie pomnożenie oszczędności. Zainteresowany możliwością wysokiego zysku pozostawił swoje dane kontaktowe.
Wkrótce skontaktowała się z nim osoba podająca się za doradcę finansowego. Rozmówca przekonywał, że proponowana inwestycja jest bezpieczna i opłacalna. 52-latek uwierzył w zapewnienia i wpłacił pieniądze.
Po pewnym czasie okazało się, że nie może odzyskać środków ani skontaktować się z rzekomym doradcą. Łączne straty przekroczyły 6 tys. zł.
Sprawa została zgłoszona policjantom z Ostródy.
Funkcjonariusze przypominają, że oszuści coraz częściej wykorzystują atrakcyjnie wyglądające reklamy inwestycji publikowane w internecie i mediach społecznościowych. Kuszą szybkim i wysokim zyskiem, a następnie próbują nakłonić zainteresowanych do przekazywania pieniędzy lub instalowania programów umożliwiających zdalny dostęp do komputera czy telefonu.
Policja apeluje, by dokładnie sprawdzać firmy i osoby oferujące inwestycje, nie podejmować decyzji pod presją czasu i nie przekazywać nieznajomym danych do bankowości elektronicznej ani kodów autoryzacyjnych. Szczególną ostrożność powinny wzbudzać oferty gwarantujące szybki i pewny zysk – każda inwestycja wiąże się bowiem z ryzykiem. **OPRAC.AL**

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Ostróda

informuje, że w terminie od 6 października 2026 r. do 28 października 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda przy ul. Jana III Sobieskiego 1, w miejscowości Wygoda oraz na stronach internetowych www.bip.gminaostroda.pl i www.gminaostroda.pl zostanie zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego najemcy, obejmującej lokal mieszkalny nr 3 w budynku oznaczonym numerem porządkowym 19 w miejscowości Wygoda.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o jej nabycie w terminie **do 18 listopada 2026 r.**

Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34 lub 676 07 37, www.bip.gminaostroda.pl.

13826STZO-A-G

eprasa.pl 627bbfbb7c

NIE BÓJMY SIĘ ZMIAN

Poczucie własnej wartości budujemy krok po kroku – podejmując decyzje, stawiając granice i ucząc się, że mamy prawo żyć po swojemu. Joanna Kowalik – coach, mentorka relacji, 13 października poprowadzi warsztaty w Planecie 11 – „Kobieca moc stawiania granic". Rozmawiamy o tym, co zmienić, by żyć pełniej i odważniej.

fot. Weronika Nowokuńska

— Od czego zacząć budowanie poczucia własnej wartości?

— Od postawienia sobie celu i podzielenia go na małe kroki. Każdy wykonany krok sprawia, że nasze poczucie własnej wartości wzrasta. Dzięki podjęciu działania oraz odwadze do jego realizacji buduje się nasze przekonanie o własnej sprawczości, co w konsekwencji przekłada się na głęboką wiarę w siebie.

— Czy dziś, w dobie porównań w mediach społecznościowych, łatwo szybko się poddać?

— Uważam, że porównywanie się do innych – zwłaszcza na własną niekorzyść – niszczy nasze poczucie sprawstwa. Jeśli mamy określony cel, do którego chcemy dążyć, naszym zadaniem jest nieporównywanie się z innymi. Każdy z nas ma własną, indywidualną ścieżkę i inne doświadczenia życiowe. Nawet sam start w życie bywa nierówny – nie da się ukryć, że osoby wywodzące się ze wspierających rodzin mają o wiele łatwiej w osiąganiu celów zawodowych czy finansowych.

— Często też, szczególnie kobiety, są wychowywane tak, by spełniały oczekiwania innych. W jaki sposób wyzwolić się od tych schematów?

— Należy po pierwsze uświadomić sobie, że nie jesteśmy już małymi dziewczynkami. Jeżeli nie chcemy widzieć się z kimś na niedzielnym obiedzie u mamy, po prostu nie musimy tego robić. Proponowałabym skierować więcej uwagi na siebie: zastanowić się nad tym, kim jestem, co sprawia mi przyjemność, co mnie pasjonuje i zacząć rozwijać się w tym kierunku. Zacząć być bardziej egoistką niż altruistką.

— W którym momencie troska o innych przestaje być troską, a zaczyna być rezygnowaniem z siebie?

— Troska o innych przestaje być troską w momencie, gdy druga osoba zaczyna czuć ciężar bycia w centrum uwagi osoby troszczącej – kiedy zaczynają być przekraczane jej granice, a w skrajnych wypadkach dochodzi wręcz do opresji. Osoba obdarowywana, według dającego, powinna czuć wdzięczność, a w zamian dostaje chłód lub złość. Często nadopiekuńcze matki zachowują się wobec własnych dzieci tak, że chcąc ich dobra, stają się zbyt nachalne. Nazywają to miłością, ale tak naprawdę kryje się za tym lęk. Z kolei rezygnowanie z siebie zaczyna się wtedy, gdy w małych, codziennych sprawach odpuszczamy ważne dla nas rzeczy tylko po to, aby drugiej stronie było komfortowo. Jest to bardzo niebezpieczne – nie dbając o własny dobrostan, dajemy innym jasny sygnał, że jesteśmy słabe i uległe, co otwiera furtkę do manipulacji i wykorzystywania nas.

— Jak odzyskujemy sprawczość, kiedy przez długi czas pozwalaliśmy innym decydować o naszym czasie, emocjach czy potrzebach?

— Metodą małych kroków. W momencie, gdy postanawiamy wziąć odpowiedzialność za własne życie, zaczynamy rozumieć, że same jesteśmy kowalami swojego losu i nikt nie przyjdzie nas uratować. Jesteśmy zdane na siebie i zamierzamy żyć na własnych zasadach. Gdy oswoimy się z tą myślą, każdą decyzję zaczynamy podejmować samodzielnie. Przykład: nie pytam koleżanki o zdanie w sprawie sukienki, tylko wybieram ją sama. Gdy postanawiam zapisać się na wieczorny pilates w każdy piątek o 18:00, nie pozwalam sobie na zmianę tych planów. Nawet jeśli ktoś spróbuje namówić mnie na zmianę, bo wypadło coś ważnego – ja i tak idę na umówiony trening. Gdy partner oznajmia mi, że lecimy na wakacje do Grecji, odpowiadam mu grzecznie, że zastanowię się, czy mam ochotę na wyjazd w tamto miejsce. Tak to ma wyglądać w praktyce. Z dnia na dzień sprawczość sama nie przyjdzie – trzeba ją wypracować tak jak każdą inną cechę, zwłaszcza jeśli tkwiłyśmy długo w związku lub środowisku, gdzie ktoś miał nad nami władzę.

— Dlaczego w sytuacji konfliktu tak łatwo wracamy do znanych ról: atakujemy, wycofujemy się albo próbujemy za wszelką cenę załagodzić sytuację?

— Ponieważ w sytuacji napięcia nasz mózg traktuje konflikt jak zagrożenie i automatycznie odpala nawykowe strategie przetrwania z dzieciństwa – walkę (atak), ucieczkę (wycofanie) lub udobruchanie drugiej strony, byle tylko przywrócić spokój. Wybieramy te role, bo są nam dobrze znane, a to, co znane, mózg utożsamia z bezpieczeństwem. W efekcie włączamy „autopilota" i odtwarzamy dawne schematy, zanim zdążymy w ogóle pomyśleć o dorosłej, dojrzałej reakcji.

— Jak nie dać się sprowokować, kiedy ktoś celowo naciska na nasze emocje albo próbuje wzbudzić w nas poczucie winy?

— Uważam, że w takich momentach najlepszy jest dystans. Gdy ktoś próbuje wywołać w nas poczucie winy lub wyprowadzić z równowagi, najlepsze, co możemy zrobić, to po prostu nie dać się wciągnąć w tę manipulację. Jeśli dzieje się to w cztery oczy, można powiedzieć: „Wiesz co, muszę już wracać do domu/pracy". Gdy rozmawiamy przez telefon, jest to jeszcze prostsze. Mówimy: „Wiesz co, zupa mi się przypala, muszę kończyć, oddzwonię, pa!". Takie zachowanie mieści się w granicach, pokazuje nasze zobojętnienie na czyjąś prowokację i, co najważniejsze, nie generuje niepotrzebnego konfliktu.

— Jak odróżnić zdrową złość od agresji?

— Zdrowa złość to po prostu czysta informacja z naszego ciała i emocji, że ktoś wszedł na nasz teren albo podważył nasze wartości. Ona ma nas chronić i dać nam siłę do postawienia jasnej granicy.

— Agresja pojawia się wtedy, gdy nad tą złością tracimy kontrolę i zamieniamy ją w atak – chęć uderzenia w drugą osobę, poniżenia jej, ukarania czy sprawienia jej bólu. Zdrowa złość mówi: „Nie zgadzam się na to, to jest moja granica". Agresja mówi: „Jesteś beznadziejny i muszę cię zniszczyć". Pierwsza buduje nasz szacunek do siebie, druga po prostu niszczy relacje i nas samych.

— Dziś chcemy żyć bardziej świadomie, w zgodzie ze sobą. Jak robić to mądrze?

— W pierwszej kolejności proponowałabym ustalić, co jest dla nas naprawdę ważne. Można usiąść i rozpisać to sobie na kartce, zadając sobie pytania: czy jestem szczęśliwa? Czy jestem w miejscu, które daje mi spełnienie? Czy człowiek obok mnie kocha mnie i czy ja kocham jego? Co mnie uszczęśliwia? Czy praca, którą wykonuję, daje mi satysfakcję? Co mi podcina skrzydła? Na co dłużej nie chce się godzić? Gdy wypiszemy te pytania, dajmy sobie czas na poszukiwanie szczerych odpowiedzi, a później zacznijmy działać w kierunku ewentualnej zmiany. I nie oglądamy się na innych. Pamiętajmy, że życie mamy jedno i każdy z nas ma swoją indywidualną, wyjątkową drogę. Nie bójmy się zmian – bo zmiana to jedyna stała w naszym życiu.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Warsztaty, które odbędą się 13 października w godzinach 16-18 w Planecie 11, skierowane są do kobiet. Liczba miejsc jest ograniczona. Udział jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy: joannakowalik1401@wp.pl.

eprasa.pl 627bbfbb7c

DŁUGO NIE WIEDZIAŁAM, KIM BĘDĘ

„Byłam dzieckiem, które wypożyczało książki z biblioteki; dużo czytałam, ale chyba były to często przypadkowe rzeczy, te, które właśnie w bibliotece w Nidzicy wpadły mi w ręce. Nie przypominam sobie, żebym z literaturą wiązała przyszłość". Rozmawiamy z Emilią Konwerską z Nidzicy, która została laureatką XI edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza.

Fot. Ola Konopko

— Rozpocznę naszą rozmowę cytatem z twojej najnowszej książki „Rzeczy robione specjalnie"... nie mogę się powstrzymać. Piszesz tam: „Statystycznie najwięcej osób chce narodzić się jako gładki, sprężysty kot, żeby móc lizać własną łapkę i za jej pomocą myć się w miejscach niedostępnych, ale w odpowiednich okolicznościach wszyscy jesteśmy zdolni stwierdzić, że z pokorą przyjmiemy każdy ofiarowany nam los". Ciebie zawsze ciągnęło do literatury?

— Jako dziecko, w czasach przed internetem, czerpałam informacje z czasopisma „Świat Wiedzy". Babcia kupowała mi co tydzień numer, który potem układało się w segregatorach. W każdym numerze było kilka działów. Już wtedy miałam dwa tematy, które interesowały mnie bardziej niż inne, czytałam je od deski do deski: ciało człowieka i sztuka. Do dziś pamiętam niektóre ilustracje, zdjęcia, na przykład Fellini na próbie z aktorami, przekrój przez skórę człowieka. Nie było tam chyba literatury. Byłam dzieckiem, które wypożyczało książki z biblioteki; dużo czytałam, ale chyba były to często przypadkowe rzeczy, te, które właśnie w bibliotece w Nidzicy wpadły mi w ręce. Nie przypominam sobie, żebym z literaturą wiązała przyszłość. Chodziłam do klasy biologiczno-chemicznej, zdawałam maturę z biologii; zaskoczyłam wszystkich, kiedy wybrałam filologię polską. Nie potrafię sobie przypomnieć ze swojej przeszłości momentów, w których podejmuję decyzję. W ogóle wydaje mi się, że takich momentów w naszym życiu nie ma tak wiele. Częściej kieruje nami konieczność, impuls.

— W szkole w Nidzicy wiedzieli, że wyrośnie z ciebie autorka?

— Wydaje mi się, że bardzo długo nie wiedziałam, co będę robić i kim będę. Na pewno nie wyobrażałam sobie jako dziecko, a pewnie nawet długo później, że będę pisać książki, dostawać nagrody, że te książki będą przekładane na inne języki. To jest w ogóle u mnie nowa rzecz, bo zaczęłam pisać literaturę w wieku trzydziestu pięciu lat. Najpierw pisałam teksty krytyczne, potem naukowe; zawsze coś pisałam, ale fikcja literacka pojawiła się u mnie na końcu, czyli kolejność była u mnie odwrotna niż u większości ludzi. Ale jako dziecko pisałam scenariusze! Nikomu nie odważyłam się ich pokazać. Więc u mnie to raczej jest zaskoczenie; jestem ciągle oszołomiona tym moim pisaniem. Wydaje mi się, że to jest jakoś klasowe, że pewnie dzieci z jakichś profesorskich domów, z dużych miast są chowane na małych geniuszy, którzy mają być kimś. Ja byłam wychowywana inaczej i może to właśnie dało mi wolność.

— W życiu i w twórczości zawsze lubiłaś iść pod prąd?

— To chyba też wyniosłam z domu, bo moja mama zawsze ma swoje, oryginalne zdanie na każdy temat. Jako kuratorka próbowałam robić rzeczy, które mają znaczenie i nie do końca wpisują się w mainstream. Twoje pytanie od razu przypomina mi koncert KSU, na którym byłam jeszcze Nidzicy. Ostatnio w pracy bardzo poważnie powiedziałam do kolegi: byłam punkiem, jestem punkiem, będę punkiem (śmiech). To oczywiście w ogóle nie pasuje do tego, jak żyję, do tego, że wstaję codziennie do pracy, robię makijaż, nie pasuje na pierwszy rzut oka, ale może ta potrzeba transgresji jest ze mną cały czas.

— Nie sposób przewidzieć konsekwencji zakładania skarpetki, powiem jeszcze, cytując wstęp z okładki „Rzeczy robionych specjalnie". To twój debiut prozatorski, który podbił nie tylko serca czytelników. Zdobył też Nagrodę Gombrowicza. Do końca trzymano cię w niepewności?

— Tak! Nic nie wiedzieliśmy do końca. A tam, w Radomiu, gdzie przyznawana jest Nagroda Gombrowicza, ta tajemnica ukrywana jest wyjątkowo dokładnie. Kapituła nagrody nocuje w innym hotelu niż nominowane osoby, w innych miejscach jemy posiłki. Dowiedziałam się w momencie przeczytania decyzji przez przewodniczącego jury. I super. Tak właśnie powinno być.

— Mówiąc słowami jednego z twoich bohaterów, „życie to domino". To stwierdzenie okazało się prorocze. „Rzeczy robione specjalnie", które ukazały się nakładem ArtRage'u, teraz z kolei znalazły się w finale Nagrody Conrada.

— Tak, nagrody mnie rozpieszczają. To może znaczyć, że jestem jednak takim łagodnym punkiem.

— Podoba mi się też kolejne stwierdzenie z okładki: „Konwerska używa języka jak dobrze znanego przedmiotu, tyle że niezgodnie z jego przeznaczeniem". Tylko w tej pozornie zabawnej formie stawiasz całkiem poważne pytania o relacje i bliskość, o przekraczanie granic i poczucie bezpieczeństwa.

— Chciałam opowiedzieć coś o relacjach, ale też o tym, jak odbijają się na naszym wnętrzu, o tym, że mamy świat wewnętrzny, do którego nikt nie ma dostępu, niezbadane korytarze, jak pisał Robert Rybicki. Mam wrażenie, że przez to, że język terapii i poppsychologii wszedł do codziennego użytku, wydaje nam się, że jesteśmy jak czysta, spójna, konsekwentna tafla, że nie ma w naszym życiu miejsca na zachcianki, pomysły, humory, że mówimy to, co myślimy. A przecież mamy ogromną władzę nad innymi, posiadając tajemnice, nie dopuszczając do swojego wnętrza innych. I mamy to wszyscy. Funkcjonujemy więc w dwóch rzeczywistościach: tej wypowiedzianej na głos i tej przeżywanej w ciszy. To są pewnie straszne banały, ale mam wrażenie, że trochę zapominamy o tym, że jesteśmy pełni sprzeczności i sekretów. To znaczy nie zapominamy, że my jesteśmy, zapominamy, że inni są. Dlatego w mojej książce najważniejsze rzeczy dzieją się w głowie bohaterki.

— Dziś twoja literacka rewolta przynosi kolejne nagrody. Na spotkaniu w Planecie 11 zapowiedziałaś jednak, że w kolejce czeka tomik poetycki. Kiedy wrócisz do prozy?

— Za chwilę ukaże się moja nowa książka poetycka. Myślę, że różni się od poprzednich, a na pewno różni się od opowiadań. Chodziło mi w niej o trochę inne przeżycia, bardziej podświadomość, może ciało. Na prozę nie mam jeszcze pomysłu. Wiem, co mi się podoba i jak chciałabym pisać, ale mam plan nie myśleć o tym jeszcze przez rok. Myślę, że warto poczekać, aż niektóre tematy, języki, zainteresowania po prostu do nas przyjdą. Aż minie jakiś czas.

— Przyznajesz, że otrzymałaś diagnozę ADHD. Czy to pomaga w twórczości?

— Na pewno przeszkadza w napisaniu powieści na sześć tysięcy stron jak „Moja walka" Knausgårda (śmiech). Ale dobrze, że czasem nie przeszkadza w czytaniu. Na pewno diagnoza pomaga w codzienności. Wiesz, że na przystanku nie wpadasz w rozpacz, bo świat nie ma sensu, tylko po prostu się nudzisz. Trochę głupio jest o tym mówić, bo teraz wszyscy mają ADHD i czasem traktują to jako jakieś usprawiedliwienie. No ale ważne jest wiedzieć, że pewne rzeczy, które są twoje, nie są tylko twoje, wynikają z czegoś. ADHD wymaga też ode mnie czasem obsesyjnego uporządkowania, planowania, kontroli. I jest dużo śmiesznych rolek i memów o ADHD. Dystans też jest dobry.

— Dokąd teraz zaprowadzi cię twoja ciekawość świata?

— Ha! No właśnie nie wiem! I o to chodzi! To jest najlepsze i najważniejsze!

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Emilia Konwerska
— poetka, kuratorka, publicystka, literaturoznawczyni. Autorka dwóch tomów poetyckich, dwukrotnie nominowana do Nagrody Literackiej Gdynia w kategorii poezja. Zbiór opowiadań „Rzeczy robione specjalnie", który ukazał się nakładem wydawnictwa ArtRage, został nagrodzony Nagrodą Literacką im. Witolda Gombrowicza oraz nominowany między innymi do Odkryć Empiku, Nagrody Literackiej Gdynia i Nagrody Conrada. Jej książki ukazały się w Ukrainie i Serbii, przetłumaczone są też na czeski, hiszpański i mandaryński. Mieszka we Wrocławiu.

eprasa.pl 627bbfbb7c

GIETRZWAŁDZKA MARYJA WCIĄŻ W DRODZE. Z OSTRÓDY W STRONĘ OLSZTYNKA

fot. waldowo.salezjanie.waw.pl

Kopia obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej kończy peregrynację po dekanacie ostródzkim i rusza w stronę Olsztynka. W tym samym czasie sam Gietrzwałd przeżywa wyjątkowo intensywne dni – z pielgrzymkami rodzin, motocyklistami, biegaczami i rekolekcjami.

Miniony tydzień peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej upłynął przede wszystkim pod znakiem Ostródy i okolic. W poniedziałek, 28 września, obraz był w parafii św. Dominika Savio w Ostródzie, później kolejno w Kajkowie, parafii św. Franciszka z Asyżu i św. Marcina w Ostródzie, Starych Jabłonkach, parafii św. Hiacynty i Franciszka oraz w Tyrowie.

W parafiach peregrynacja nie ogranicza się do uroczystego wniesienia obrazu. W Starych Jabłonkach wierni m.in. odmawiali różaniec w intencji rodzin, odnawiali przyrzeczenia chrzcielne, a następnego dnia odprawiono mszę św. z sakramentem namaszczenia chorych. W Ostródzie jedna z uczestniczek mówiła podczas powitania obrazu: „Z wiarą, z modlitwą wszyscy razem się spotykamy".

W poniedziałek, 5 października, obraz zawitał do Brzydowa. Dalej trasa prowadzi przez Reszki i Lubajny, a 8 października rozpocznie się etap w dekanacie Olsztynek. Kopia obrazu odwiedzi kolejno Durąg, Szyldak, Rychnowo i w niedzielę, 11 października, Wigwałd.

Bardzo wiele działo się także w samym Gietrzwałdzie. W sobotę, 3 października, odbyła się III Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin Szkół Sternikowych z Olsztyna do Gietrzwałdu. Sternik to środowisko placówek edukacyjnych działających w różnych częściach kraju, m.in. w Warszawie i Józefowie, Pruszkowie, Krakowie, Poznaniu czy Olsztynie.

Stawiają one na spersonalizowaną edukację, ścisłą współpracę szkoły z rodzicami i wychowanie oparte na wartościach chrześcijańskich. Sama pielgrzymka ma ogólnopolski charakter; już pierwsza jej edycja w 2024 roku zgromadziła około tysiąca uczestników.

Ten sam weekend przyciągnął do sanktuarium także motocyklistów. Jesienny zlot w Gietrzwałdzie połączony był z podsumowaniem sezonu i XXVI Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego. W sobotę uczestnicy wzięli udział w różańcu i apelu jasnogórskim, a w niedzielę podczas mszy św. poświęcono motocykle. W sobotę odbył się również II Bieg św. Jakuba, a do sanktuarium przyjechali mężczyźni z archidiecezji gdańskiej na VI Dzień Skupienia.

Wszystkie te wydarzenia prowadzą do tego samego źródła – orędzia z 1877 roku. Najbardziej znane wezwanie Maryi brzmi: „Odmawiajcie codziennie różaniec". Gietrzwałd przypomina także o nawróceniu, pokucie, pojednaniu i trzeźwości. 9-11 października w sanktuarium zaplanowano rekolekcje „Orędzie gietrzwałdzkie", które poprowadzi ks. prof. Krzysztof Bielawny.

Peregrynacja jest jednym z najważniejszych elementów przygotowań do 150. rocznicy objawień, przypadającej w 2027 roku. Potrwa do 26 czerwca przyszłego roku.

JAN BERDYCKI

NIERUCHOMOŚĆ Z HISTORIĄ CZEKA NA POMYSŁ I DUŻE PIENIĄDZE

Na dawny pałacyk w Lubajnach było kilka pomysłów. Mieszkańcy chcieli go zagospodarować według własnych potrzeb, ale zabrakło na to pieniędzy. Teraz ruiny budynku wraz z ziemią trafiły na przetarg.

Fot. prywatne archiwum / KOWR

Tak niszczał dworek w kolejnych latach, a tak wyglądał projekt architektoniczny KOWR, pokazujący, jak miał wyglądać po odbudowie

Nieruchomość jest w posiadaniu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. I w taki sposób zachęca potencjalnych inwestorów: „Wyjątkowa nieruchomość z historią i potencjałem inwestycyjnym czeka na nowego właściciela". Ale chętnych na razie brak. To już trzeci przetarg na nieruchomość położoną w Lubajnach koło Ostródy, o łącznej powierzchni 3,2981 ha.

Potencjał jest

W skład nieruchomości wchodzą pozostałości zabytkowego dworu wpisanego do rejestru zabytków oraz budynki dawnego zespołu folwarcznego. W jej obrębie są liczne starodrzewy tworzące wyjątkowy krajobraz, ona sama zaś otoczona jest terenami rolnymi i siedliskowymi. Jest na niej dostęp do infrastruktury technicznej. To propozycja dla osób poszukujących czegoś o niepowtarzalnym charakterem i mających wizję przywrócenia do życia miejsca o historycznym znaczeniu. Opracowano projekt odbudowy i przystosowania dawnego dworu do pełnienia funkcji ośrodka szkoleniowego, mającego m.in. zaplecze kuchenne. Pierwotnie cena wywoławcza wynosiła 557 000 zł, kolejna 362 050 zł, a teraz spadła do 278 500 zł. Przetarg odbędzie się 20 października.

Pieniędzy zabrakło

Jeszcze niedawno była nadzieja, że da się dwór w Lubajnach odbudować. O to zabiegali mieszkańcy Lubajn. I kilka lat temu znaleźli w KOWR sprzymierzeńca. Dworek został objęty opieką konserwatorską. Historycy i architekci szukali nawet starych zdjęć, by przy odbudowie nawiązać do jego dawnej świetności. Mogło tam powstać np. muzeum wsi z zapleczem kulturalnym dla mieszkańców. Rewitalizacją był początkowo zainteresowany KOWR, ale chyba trochę przeszacował swoje możliwości. Dawna siedziba rolniczego majątku pod Ostródą jest w naprawdę złym stanie; pozostały po niej jedynie sypiące się mury. Odbudowa miała kosztować około 25 000 000 zł, co było poza zasięgiem rządowej agencji. Ogrom prac i kosztów okazał się zbyt wielki dla KOWR.

Z 700-letnią historią

Historia majątku rycerskiego w Lubajnach liczy sobie już prawie 700 lat. Założony został w XIV wieku. Jednak prawdziwy rozkwit gospodarstwa odnotowano w XIX wieku, kiedy pojawił się nowy dziedzic w tej niewielkiej rolniczej miejscowości pod Ostródą. Powstał wówczas klasycystyczny dwór, który w późniejszym okresie rozbudowany został w kształcie litery L. Gospodarstwo nie przetrwało po zakończeniu II wojny światowej, kiedy zostało splądrowane i doszczętnie zniszczone. Majątek trafił w państwowe ręce. Ziemia była uprawiana, część budynków zamieniono na mieszkania, w jednym skrzydle był jeszcze klub do lat 90 ubiegłego wieku. A gdy mieszkańcy się wyprowadzili, budynek został zamknięty na cztery spusty. Czas zrobił swoje. Wszystko zamieniło się w ruinę, gdy zawalił się dach, a całość porosły wysokie chaszcze. Smętne pozostałości zostały ogrodzone siatką, a na niej zawisła tabliczka „Wstęp wzbroniony". I tak jest do dziś.

BCL

REKLAMA

eprasa.pl 627bbfbb7c

Co, gdzie, kiedy?

Olsztyńskie kina \ Olsztyn

OLSZTYŃSKIE KINA

Wtorek, 6 października

REPERTUAR MULTIKINO

LALKA: 10:10, 11:20, 12:40, 13:40, 14:50, 15:30, 16:10, 17:10, 18:20, 19:00, 19:40, 20:40
ZAPOMNIANA WYSPA / familijny / dubbing: 10:00, 13:00, 15:40, 18:00
VERITY. CORAZ WIĘKSZY MROK / napisy: 12:20, 15:00, 17:40, 20:20
RESIDENT EVIL / napisy: 13:20, 20:10, 21:45
AVENGERS: KONIEC GRY / dubbing: 10:00
AVENGERS: KONIEC GRY / napisy: 19:15
W SERCU DZICZY / napisy: 10:00, 17:40, 20:20
LUNA I ROZGADANA ŚWINKA / familijny / dubbing: 11:40, 13:50, 16:00
100 DNI: MISJA ZEUS: 10:00, 12:35
DUCH ŚNIEGÓW / napisy: 18:10
BING I OPOWIEŚCI O ZWIERZĄTKACH / dubbing: 10:00
MISTYCZKA: 14:00
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny / dubbing: 10:10
MARSUPILAMI / familijny / dubbing: 10:40
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 20:30
PSI PATROL I DINOZAURY / familijny / dubbing: 15:15
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 16:30

REPERTUAR HELIOS

LALKA: 12:00, 13:00, 14:00, 15:30, 16:30, 17:30, 19:00, 20:00, 21:00
ZAPOMNIANA WYSPA / familijny / dubbing: 15:00, 16:00
VERITY. CORAZ WIĘKSZY MROK / napisy: 15:15, 17:50, 20:45
RESIDENT EVIL / napisy: 12:40, 18:30, 21:00
W SERCU DZICZY / napisy: 14:30, 17:00, 19:30
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 12:20
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO: 13:15, 19:45
LUNA I ROZGADANA ŚWINKA / familijny / dubbing: 10:15
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 20:30

REPERTUAR AWANGARDA

„Lalka" - prod. Polska : godz. 17.00 sala klubowa
„Mistyczka" - prod. Polska : godz. 17.45 sala studyjna
„500 mil" - prod. Wielka Brytania : godz. 17.45 sala arte
„Róża" - prod. Niemcy : godz. 19.30 sala studyjna
„Sunny Dancer" - prod. Niemcy, Wielka Brytania : godz. 19.30 sala arte
„Lalka" - prod. Polska : godz. 19.45 sala klubowa

6 PAŹDZIERNIKA

Fiszki z historii sztuki. Akropol i świątynie Greków – architektura starożytnej Grecji

Olsztyn

Najbliższe spotkanie odbędzie się pod tytułem: Akropol i świątynie Greków – architektura starożytnej Grecji – Podczas zajęć poznasz najważniejsze osiągnięcia architektury starożytnej Grecji. Dowiesz się, czym różnią się porządki dorycki, joński i koryncki oraz dlaczego grecka architektura do dziś uchodzi za wzór harmonii i proporcji.

Godz. 17.00, BWA Olsztyn | Hala Urania, Piłsudskiego 44.

6 PAŹDZIERNIKA

Wolna Warmia – spotkania wokół literatury

Olsztyn

Cykl otworzy spotkanie z Marcinem Powierżą, autorem książki „Chcieli tylko przeżyć...". Publikacja przedstawia relacje i wspomnienia mieszkańców dawnej parafii gutkowskiej, do której należały wsie Gutkowo, Likusy, Redykajny i Łupstych. Punktem wyjścia były wydarzenia pierwszych tygodni 1945 roku, kiedy na teren Warmii wkroczyła Armia Czerwona. Autor przybliża doświadczenia ludności cywilnej, jej zmagania z wojenną rzeczywistością oraz historie mieszkańców, dla których najważniejszym celem było po prostu przetrwanie. To opowieść o pamięci, która przez dziesięciolecia pozostawała w cieniu oficjalnych narracji.

Godz. 17.00, Zajezdnia trolejbusowa, Knosały 3A.

7 PAŹDZIERNIKA

Pacześ x Lotek Tour 2 – Olsztyn

Olsztyn

Po historycznym sukcesie pierwszej edycji wracają — więksi, mocniejsi i jeszcze bardziej bezczelni. Pacześ i Lotek ponownie łączą siły, żeby roznieść sceny w całej Polsce. Druga część tej komediowej trasy to nie tylko kontynuacja, to upgrade wszystkiego, co znacie i kochacie.
Rafał Pacześ i Łukasz „Lotek" Lodkowski zaprezentują zupełnie nowe, premierowe programy napisane specjalnie na tę trasę. Każdy z nich – minimum 45 minut świeżego materiału, zero powtórek, maksimum ognia.

Godz. 19.00, Hala Urania, al. Piłsudskiego 44.

7 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie z cyklu: Kulturalne inspiracje – działajmy wspólnie / Dziedzictwo kulturowe I – Dziedzictwo rozpoznać – nazwać – ochronić

Olsztyn

Prezydent Olsztyna zaprasza przedstawicieli i przedstawicielki organizacji pozarządowych działających w obszarze kultury na cykl dwóch spotkań poświęconych dziedzictwu kulturowemu.

Godz. 16.30, Muzeum Nowoczesności, Knosały 3B.

OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE / REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

PRACA

dam pracę

POSZUKUJĘ do pomocy przy krowach mlecznych, i innych pracach 507-423-993

W gospodarstwie rolnym, wysokie zarobki, 695-616-300

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

RÓŻNE

sprzedam

BORNITY-NARYBEK karpia zwykłego i kolorowego, amura i kroczek lina zielonego i złotego, 669-483-895.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia
Sylweriuszowi i Monice Knysak
z powodu śmierci
Teścia i Ojca
Zarząd oraz koledzy i koleżanki
z „Przem-Gri" Sp. z o.o.

875260PB1-A-G

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

Są ludzie, co żyją bez szumu, ale odchodzą z wielkim żalem...

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki

ś. † p.

Barbary Omazdy

wieloletniej Pracownicy Obsługi
w Szkole Podstawowej nr 2
im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie.

Będziemy pamiętać Ją jako osobę o wielkim sercu,
zawsze uśmiechniętą, serdeczną i niezawodną.
Jej troska, życzliwość oraz gotowość do pomocy każdego
dnia budowały nasze szkolne środowisko.
Odejście Pani Basi to dla całej naszej społeczności
ogromna i bolesna strata.

Rodzinie, Najbliższym oraz wszystkim dotkniętym tą bolesną stratą

składamy
najszczersze wyrazy współczucia,
łącząc się z Państwem w bólu.

Dyrekcja, nauczyciele oraz pracownicy
administracji i obsługi Szkoły Podstawowej nr 2
im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie

874260PB1-A -G

Z żalem informujemy, że 3 października 2026 r.
odszedł od nas w wieku 67 lat

ś. † p.

Jan Jerzy Zaborowski

Zawiadamiamy,
że uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
8 października 2026 r. o godz. 14.00
konduktem żałobnym od głównej bramy
cmentarza komunalnego
przy ul. Poprzecznej 9B w Olsztynie.

Najbliższa rodzina

876260PB1-A-G

27 września 2026 r.
zmarła w wieku 90 lat

Tatiana Szpakiewicz

z domu Bystrzycka

WOLNY CZŁOWIEK,
OBROŃCA PRZYRODY,
PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

Złożenie Prochów odbędzie się
na cmentarzu przy ul. Poprzecznej
7 października 2026 r. o godz. 12.00.

Brat z rodziną

873260PB1-A-G

eprasa.pl 627bbfbb7c

OD WSPÓLNEJ ŁAWKI DO WSPÓLNEGO ŻYCIA

Pani Anna i pan Grzegorz znali się właściwie od zawsze. Dorastali na tej samej ulicy, a ich rodzinne domy dzieliło zaledwie kilka kroków. Od najmłodszych lat mijali się więc niemal codziennie. Chodzili do tej samej szkoły, spotykali tych samych sąsiadów, znali swoje rodziny. Dziś z uśmiechem wspominają tamte czasy i przyznają, że trudno byłoby wtedy przewidzieć, iż ta zwyczajna, dziecięca znajomość przerodzi się kiedyś w wielką miłość i małżeństwo na całe życie.

Fot. Arch. prywatne

W szkole podstawowej Ania i Grzegorz trafili nawet do jednej klasy. Nie oznaczało to jednak, że od razu przypadli sobie do gustu. Wręcz przeciwnie – każde z nich miało własne zainteresowania i swoją paczkę znajomych. Nie spędzali ze sobą zbyt wiele czasu, a ich relacja ograniczała się przede wszystkim do koleżeństwa. Byli po prostu dwojgiem dzieci mieszkających na tej samej ulicy i uczących się w tej samej klasie.

Los po raz kolejny postawił ich obok siebie, kiedy rozpoczęli naukę w szkole średniej. Ku ich zaskoczeniu znów trafili do jednej klasy. Tym razem jednak wszystko zaczęło wyglądać inaczej. Byli już starsi, dojrzalsi, mieli za sobą pierwsze doświadczenia i zupełnie inaczej patrzyli na świat. Zwykła znajomość zaczęła stopniowo przeradzać się w coś więcej.

Najpierw pojawiła się przyjaźń. Coraz częściej rozmawiali, spędzali ze sobą czas, zwierzali się sobie z codziennych problemów i planów na przyszłość. Zaczęli odkrywać, jak wiele ich łączy. To, co w dzieciństwie wydawało się nieistotne, z czasem nabrało znaczenia. W pewnym momencie oboje zrozumieli, że ich relacja jest czymś znacznie ważniejszym niż zwykła przyjaźń.

Tak narodziła się miłość.

Na studniówkę poszli już jako para. Dla najbliższych nie było to wielkim zaskoczeniem. Wszyscy widzieli, że Ania i Grzegorz są ze sobą szczęśliwi. Wspólnie przeżywali szkolne radości, rozmawiali o przyszłości i coraz odważniej snuli plany dotyczące dorosłego życia.

Kiedy nadszedł czas matury i wyboru studiów, pojawiły się głosy, że być może ich drogi w końcu się rozejdą. Każde z nich wybrało bowiem inny kierunek studiów. Nowe środowisko, nowe obowiązki, inni znajomi i dzieląca ich odległość mogły stać się poważną próbą dla młodego związku. Było jednak zupełnie inaczej.

Choć każde z nich rozpoczęło własną studencką drogę, ich miłość z każdym rokiem stawała się coraz silniejsza. Potrafili znaleźć czas dla siebie, wspierali się w nauce, dzielili sukcesami i problemami. Rozłąka, zamiast ich rozdzielić, jeszcze bardziej uświadomiła im, jak ważni są dla siebie.

Po ukończeniu studiów nadal byli razem. Ich związek nie był już tylko młodzieńczym uczuciem. Był świadomą decyzją dwojga dorosłych ludzi, którzy chcieli spędzić ze sobą resztę życia. Zaczęli więc planować ślub.

Pewnego wakacyjnego dnia Grzegorz zabrał Anię nad morze. Był spacer, szum fal i zachodzące słońce. W tej wyjątkowej scenerii uklęknął przed ukochaną i poprosił ją o rękę. Odpowiedź mogła być tylko jedna. „Tak" – usłyszał.

Niedługo później rozpoczął się kolejny rozdział ich wspólnej historii. Po ślubie zamieszkali w mieszkaniu należącym do babci Ani. Nie był to jednak wyłącznie ich własny dom. Młodzi małżonkowie opiekowali się babcią, a jednocześnie powoli urządzali swoje małe, rodzinne gniazdko. Każdy zakup, każdy mebel i każda zmiana w mieszkaniu miały dla nich znaczenie. Tworzyli miejsce, w którym chcieli kiedyś wychowywać swoje dzieci.

Dwa lata po ślubie Ania zaszła w ciążę. Wiadomość o tym, że rodzina wkrótce się powiększy, przyniosła ogromną radość. Czekali na narodziny dziecka, snuli plany, wyobrażali sobie pierwsze wspólne chwile. Radość była tym większa, że na wnuka z niecierpliwością czekała cała rodzina.

Niestety los przygotował dla nich dramatyczną próbę. W siódmym miesiącu ciąży okazało się, że ich dziecko nie żyje.

Trudno opisać ból rodziców, którzy z niecierpliwością oczekują narodzin dziecka, a zamiast radości muszą zmierzyć się z niewyobrażalną stratą. Był skromny pogrzeb, łzy, cisza i pytania, na które nie było odpowiedzi. Ania i Grzegorz długo nie potrafili pogodzić się z tym, co się wydarzyło. Ich wymarzone dziecko odeszło, zanim zdążyli je przytulić.

Ten czas wystawił ich małżeństwo na najtrudniejszą próbę. Każde z nich przeżywało żałobę na swój sposób, ale w tym ogromnym cierpieniu mieli siebie. Wspierali się, rozmawiali, a czasem po prostu byli obok siebie. Zrozumieli wtedy, że małżeństwo nie polega wyłącznie na dzieleniu radosnych chwil. To również obecność wtedy, gdy świat nagle traci kolory.

Minęły cztery lata. Pewnego dnia Ania ponownie zobaczyła na teście ciążowym dwie kreski. Tym razem radość mieszała się z ogromnym lękiem. Wspomnienia poprzedniej tragedii wciąż były żywe. Każdy kolejny miesiąc ciąży przynosił więc zarówno nadzieję, jak i obawy. Małżonkowie starali się jednak wierzyć, że tym razem wszystko zakończy się szczęśliwie.

I tak właśnie się stało. Na świat przyszedł zdrowy chłopiec. Rodzice nadali mu imię Arkadiusz. Jego narodziny były dla całej rodziny wyjątkowym świętem. Po latach bólu w ich domu pojawił się śmiech dziecka, pierwsze słowa, nieprzespane noce i codzienne małe radości.

Dwa lata później rodzina powiększyła się po raz kolejny. Urodziła się córeczka Justynka. Jej pojawienie się wniosło do domu jeszcze więcej szczęścia. Arkadiusz szybko stał się starszym bratem, a Ania i Grzegorz mogli cieszyć się rodziną, o której od dawna marzyli.

Lata mijały. Dzieci rosły, rozpoczynały kolejne etapy edukacji, miały własne zainteresowania i marzenia. Dom, który kiedyś był młodym małżeńskim gniazdkiem, zapełnił się wspomnieniami. Były w nim dziecięce zabawki, szkolne plecaki, rodzinne uroczystości, święta, wakacje, sukcesy i codzienne troski.

Dziś Arkadiusz i Justyna są już pełnoletni. Oboje studiują i powoli rozpoczynają własne życie. Dla rodziców jest to powód do ogromnej dumy. Patrząc na swoje dorosłe już dzieci, Ania i Grzegorz mogą pomyśleć o tym, jak niezwykłą drogę przeszli razem, od dzieciństwa spędzonego na tej samej ulicy przez szkolną ławkę, przyjaźń, pierwszą miłość i studniówkę aż po ślub, wspólne mieszkanie i wychowanie dzieci. Ich historia nie była pozbawiona trudnych momentów. Wręcz przeciwnie – życie postawiło przed nimi wyzwania, których żadne z nich nie mogło przewidzieć. Jednak dziś zgodnie mówią, że właśnie te doświadczenia nauczyły ich, czym naprawdę jest małżeństwo. „Rodzina jest najważniejsza" – podkreślają. I dodają, że wszystkie złe chwile oraz przeciwności losu, które pojawiły się na ich drodze, paradoksalnie jeszcze bardziej umocniły ich małżeństwo. „Razem przetrwaliśmy" – mówią z przekonaniem.

Dziś, kiedy spoglądają wstecz, nie liczą już trudnych dni. Pamiętają przede wszystkim to, że przez wszystkie lata byli obok siebie. Cieszą się z tego, co udało im się wspólnie zbudować, i z dumą patrzą na swoje dzieci.

Ich historia pokazuje, że miłość nie zawsze zaczyna się od pierwszego wejrzenia. Czasem dojrzewa powoli, niemal niezauważalnie. Może narodzić się między dwojgiem dzieci, które przez lata mieszkają na tej samej ulicy, chodzą do jednej klasy, mają różnych znajomych i własne zainteresowania. Potrzebuje czasu, aby stać się przyjaźnią, a potem uczuciem, które potrafi przetrwać najtrudniejsze próby.

Anna i Grzegorz poznali się jako dzieci. Dziś, po tylu latach, nadal idą przez życie razem. Ich wspólna droga udowadnia, że prawdziwa miłość to nie tylko wspólne szczęśliwe chwile. To również trzymanie się za ręce wtedy, gdy pojawia się ból, wspieranie się, gdy brakuje sił, i wiara, że po najciemniejszej nocy może nadejść spokojny, pełen szczęścia poranek.

A kiedy patrzą na swoje dorosłe dzieci, wiedzą, że wszystkie przeżyte chwile, zarówno te piękne, jak i te dramatyczne, miały swoją wartość. Bo najważniejsze jest to, że przeszli przez to razem.

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl 627bbfbb7c

KAMIL ZABOROWSKI ZNÓW NA PODIUM

Mieszkaniec Świętajna po raz kolejny udowodnił, że ciężka praca i konsekwencja pozwalają osiągnąć najwyższy sportowy poziom. Kamil Zaborowski z powodzeniem rywalizował w XPC Powerlifting European Cup & Debuts & Powerlifting Pro 2026 w Siedlcach. W konkurencji bench press raw uzyskał imponujące 182,5 kilograma, zdobywając dwa pierwsze i dwa drugie miejsca w poszczególnych kategoriach.

Siedlce ponownie stały się miejscem wielkiego święta sportów siłowych. Zawody XPC Powerlifting European Cup & Debuts & Powerlifting Pro 2026 zgromadziły zawodników rywalizujących m.in. w trójboju siłowym, wyciskaniu sztangi leżąc, martwym ciągu, przysiadzie oraz Strict Curl.

Wśród startujących nie zabrakło reprezentanta Świętajna w powiecie szczycieńskim, 41-letniego Kamila Zaborowskiego.

Fot. prywatne archiwum

Na sztandze 182,5 kilograma!

Kamil wystartował w konkurencji bench press raw, czyli wyciskaniu sztangi leżąc bez specjalistycznej koszulki wspomagającej.

— Stresuję się przed każdym startem. Po zawodach emocje już opadają — opowiada Kamil. — Jak staję na podium, to satysfakcja jest ogromna. To duma i potwierdzenie, że cały trud i wysiłek ma sens, że warto pokonywać kolejne etapy i że w każdym wieku można zacząć swoją przygodę ze sportem. Podczas zawodów w Siedlcach patrzyłem na swoich konkurentów i byłem przekonany, że nie mam szans. Myślałem tylko o tym, że nie chcę być ostatni... A jednak kiedy ogłoszono wyniki, okazało się, że jestem na podium. To było ogromne przeżycie. Wracając do domu, wciąż drżałem z emocji.

Jego najlepszy wynik podczas zawodów to aż 182,5 kilograma. Rezultat ten pozwolił mu sięgnąć po dwa pierwsze oraz dwa drugie miejsca w poszczególnych kategoriach.

To kolejny znakomity występ zawodnika ze Świętajna, który w ostatnim czasie coraz mocniej zaznacza swoją obecność na krajowej i międzynarodowej scenie sportów siłowych.

— Wciąż nie wierzę, że zostałem mistrzem Europy — mówi Kamil Zaborowski. — Jestem szczęśliwy i dumny. Ciężko pracowałem na ten sukces, ale było warto. To spełnienie sportowego marzenia oraz ważny krok w dalszym rozwoju i motywacja do pracy.

Zaczął trenować dopiero w wieku 35 lat

Historia Kamila jest tym bardziej ciekawa, że swoją przygodę z treningiem siłowym rozpoczął stosunkowo późno.

Kamil Zaborowski to mąż Anety, tata dwóch córek: Małgosi i Gabrysi. To dobry i wrażliwy człowiek, który kocha swoją rodzinę. Od urodzenia mieszka w Świętajnie, tu spędził dzieciństwo i młodość i tu wybudował dom, który jest dla ich rodziny najważniejszym miejscem. Ćwiczyć zaczął w wieku 35 lat. Chciał zgubić brzuch, bo jest zawodowym kierowcą i wiele godzin spędzonych za kółkiem spowodowało, że przybyło mu kilogramów.

— Postanowiłem, że czas zabrać się za siebie i zadbać o sprawność fizyczną i zdrowie — opowiada Kamil Zaborowski. — Kupiłem stojak do podciągania i inne przyrządy. Zacząłem w domu ćwiczyć. Nie było łatwo na początku, bo jako młody chłopak na siłowni uszkodziłem sobie bark. Dwadzieścia pięć lat nie chodziłem i nie ćwiczyłem, bo kontuzja co jakiś czas się odnawiała. Od początku ćwiczę z trenerem personalnym Jakubem Głażewskim (Forma 24 H). Efekty szybko zaczęły się pojawiać: zwiększyła się siła, na brzuchu pojawił się sześciopak. Trenuję tylko wyciskanie sztangi leżąc. Przygoda z ciężarami zaczęła się w 2020 roku. Zacząłem wtedy trenować podnoszenie ciężarów. Niestety mam mało czasu na treningi, bo praca i rodzina, ale cztery razy w tygodniu urywam się z domu i spędzam dwie-trzy godziny, ćwicząc.

Przy wzroście 174 centymetry i wadze ciała 95 kilogramów na tegorocznych mistrzostwach Polski w wyciskaniu sztangi leżąc osiągnął imponujący wynik 175 kilogramów, co zapewniło mu drugie miejsce i srebrny medal.

Tym razem w Siedlcach poszedł jeszcze dalej i podniósł 182,5 kilograma.

Żona i dzieci ogromnie go wspierają. Kibicują i dopingują Kamila na każdych zawodach. Nie zabrakło ich też podczas tych w Siedlcach.

Pasja, konsekwencja i styl życia

Dla Kamila trening siłowy to nie tylko sportowa rywalizacja. To przede wszystkim styl życia, konsekwencja i codzienna praca nad sobą.

Mieszkaniec Świętajna aktywnie promuje zdrowy tryb życia oraz trening siłowy. Chętnie dzieli się również swoją wiedzą i doświadczeniem, pokazując innym, że na rozpoczęcie sportowej przygody nigdy nie jest za późno.

— Planów i marzeń jest coraz więcej — zdradza. — Wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia... Każdy może zacząć swoją przygodę z aktywnością sportową.

Kamil pokazuje, że nie tylko jako młody człowiek, ale też w późniejszym wieku można być aktywnym i zacząć nową, życiową przygodę. Jego wyniki są najlepszym dowodem na to, że systematyczność i odpowiednie przygotowanie mogą przynieść znakomite efekty niezależnie od wieku. Od czego trzeba zacząć?

— Przede wszystkim nie robić nic na siłę! Ja pracowałem na medale kilka lat — tłumaczy. — Wszystko ma swoje miejsce i swój czas, a pośpiech jest złym doradcą. Wiadomo, początki są zawsze trudne. Dlatego ważne jest, aby wybrać aktywność, która będzie sprawiać przyjemność, a przy okazji przyniesie wiele korzyści. Warto wstać z fotela i zacząć się ruszać dla swojego zdrowia i dla satysfakcji, którą dają lepsze wyniki i medale.

Kamil Zaborowski po raz kolejny pokazał, że reprezentant niewielkiego Świętajna może z powodzeniem rywalizować na dużych zawodach i walczyć o najwyższe lokaty. Wynik 182,5 kilograma w wyciskaniu sztangi leżąc to kolejny osiągnięty poziom w jego sportowej karierze.

JOANNA KARZYŃSKA

PUCHAR EUROPY FEDERACJI XPC W WYCISKANIU SZTANGI LEŻĄC W SIEDLCACH (KATEGORIA BENCH PRESS)

Wyniki Kamila:
1. miejsce – masters 40-49 lat, kat. do 100 kg
1. miejsce – masters 40-49 lat – debiut
2. miejsce – open, kat. do 100 kg
2. miejsce – masters +40 open
Rezultat: 182,5 kg!

UPADLI, BY POWSTAĆ

My, jako kibice, jako ludzie, kochamy takie historie. Nasi bohaterowie, nasi reprezentanci, nasze drużyny przegrywają i gdy wydaje się, że za chwilę usłyszą kolejne pukanie od dna, nagle odradzają się niczym mityczny Feniks ze sportowych popiołów: zaczynają wygrywać, idą w górę, gromią przeciwników, zaprzeczają teoriom ekspertów i wyrokom skazujących ich na sportowy niebyt. Wracając do gry o chwałę i honor, o zaszczyty, triumfy, o „Mazurka Dąbrowskiego" nie tylko przed meczem, ale i na koniec turnieju, zawodów, mistrzostw. Są jak bohaterowie filmu „Underdog"; kiedy wszyscy postawili kreskę na nich (żeby nie powiedzieć znacznie gorzej), oni wzlatują tam, gdzie ich widzimy od dawna w naszych oczekiwaniach, marzeniach, snach. „Idą, skacząc po górach", aby nieco tylko zmienić tytuł powieści Jerzego Andrzejewskiego. Nagle znów stają się bohaterami dzieciaków, przychodzących na stadion pierwszy czy drugi raz w życiu, czy starszych panów, co to na sporcie zęby zjedli, ale nie całkiem scynicznieli, jeszcze wierzą. Wbrew wszystkiemu i (niemal) wszystkim następuje odrodzenie, renesans Biało-Czerwonych. Hollywood się kłania. Bollywood dopytuje się o prawa do scenariusza. A to przecież nie żadna zmyślona fabuła, nie scenopis filmu grozy, tylko notatki, brulion do filmu dokumentalnego, a jeśli już nawet i fabularnego, to żywcem przeniesionego ze sportowego, polskiego życia. To się dzieje. Reprezentacja piłkarska odnosi najwyższe zwycięstwo w XXI wieku, jeśli nie liczyć potyczek z, przy całym szacunku, Gibraltarem i San Marino. Robert Lewandowski strzela hat-tricka jako najstarszy piłkarz w rozgrywkach Ligi Narodów, bijąc rekord Ronaldo, który był, gdy ostatni raz strzelił trzy gole w LN, o pięć latek młodszy niż nasz kapitan. Hubert Hurkacz po ciężkiej kontuzji i seryjnych porażkach wchodzi znów na tenisowy olimp. Nie wbiega raźno, demolując rywali, nie; wygrywa po ciężkich bojach, prezentując nerwy jak ze stali. Iga Świątek także rediviva, by użyć łacińskiego słowa, ale nie z łaciny kuchennej, choć i takie nieraz cisną się na usta. Proszę nie budzić mnie z tego snu, tym piękniejszego, że to przecież, kochani Rodacy, sen na najprawdziwszej jawie!

RYSZARD CZARNECKI

eprasa.pl 627bbfbb7c

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-A -M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn ulica..... tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Borkowskiego(Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu , spokojne miejsce , blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję , sklepu , komunikacji , zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl 627bbfbb7c

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia?
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a_3x1-F

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

działki | grunty

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje w Olsztynie. Dowolna lokalizacja --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

5024otbp-b-K

eprasa.pl 627bbfbb7c

ŚWIĄTEK POKAZAŁA CHARAKTER

TENIS\\\ Iga Świątek awansowała do 1/8 finału turnieju WTA 1000 na twardych kortach w Pekinie. Rozstawiona z numerem ósmym Polka wygrała z Chorwatką Donną Vekić 4:6, 7:6 (7-0), 6:2.

• IGA ŚWIĄTEK (POLSKA) – DONNA VEKIĆ (CHORWACJA) 4:6, 7:6 (7-0), 6:2

Z 30-letnią Vekić Świątek mierzyła się wcześniej cztery razy i odniosła cztery zwycięstwa, jednak ich poprzedni pojedynek odbył się ponad trzy lata temu. Chorwatka nigdy nie była notowana w najlepszej dziesiątce rankingu, ale ma na koncie kilka wartościowych rezultatów. Zdobyła srebrny medal igrzysk w Paryżu w 2024 roku, a miesiąc wcześniej dotarła do półfinału Wimbledonu.

W poniedziałek Chorwatka długo bardzo dobrze grała w swoich gemach serwisowych. W pierwszym secie broniła tylko jednego break pointa, a uzyskane przełamanie już w trzecim gemie wystarczyło jej do zwycięstwa w partii.

W drugiej również sprawy długo układały się po jej myśli. Dalej dobrze funkcjonowało jej podanie, a dwa przełamania wyprowadziły ją na prowadzenie 5:2. W tym momencie nastąpił jednak zwrot.

Serwująca po zwycięstwo w meczu Vekić pierwszy raz dała się przełamać. Chwilę później Świątek doszła na 4:5, a Chorwatka miała kolejną okazję, aby zamknąć spotkanie. Znów jednak podanie ją zawiodło i zrobiło się 5:5. Ostatecznie o losach seta decydował tie-break, w którym Świątek zagrała perfekcyjnie, wygrywając go 7-0.

W decydującym secie walka gem za gem trwała tylko do stanu 2:2. Cztery kolejne i w efekcie spotkanie padły łupem sześciokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej. Jej kolejną rywalką będzie rozstawiona z numerem 10. Amerykanka Iva Jovic.

Była liderka światowego rankingu jest ostatnią polską tenisistką, która uczestniczy w turnieju w Pekinie. W 1. rundzie imprezy odpadły Katarzyna Kawa i Magda Linette, a w 2. Maja Chwalińska i Magdalena Fręch. **PAP/RED.**

POŻEGNANIE LEGENDY

Fot. PAP

Dzisiaj po raz ostatni w reprezentacji Argentyny zagra Lionel Messi. W Buenos Aires aktualni wicemistrzowie świata zmierzą się z Beninem.

ALEJA JEST, ALE OBIADÓW NIE MA

Pięć lat temu na terenie CRS Ukiel wmurowano pierwsze tablice w Alei Sław Olsztyńskiego Sportu. Leszek Dublaszewski, inicjator powstania Alei i honorowy prezes Fundacji „Olsztyński Laur Sportowy", opowiedział nam m.in. o tym, skąd wziął się pomysł, by w Olsztynie powstało miejsce, gdzie honorowani będą olsztyńscy sportowcy.

Leszek Dublaszewski:

— To było około 20 lat temu. Mój przyjaciel – wielokrotny mistrz i rekordzistka Polski – Kazimierz Podolak pokazał mi historyczną książeczkę o Wałeckiej Alei Gwiazd Sportu, w której Kaziu był wymieniony. W tejże Alei uhonorowani są znakomici lekkoatleci, członkowie tzw. Wunderteamu Jana Mulaka.

W Miliczu istnieje Aleja Gwiazd Polskiej Siatkówki, gdzie uhonorowani zostali Mirek Rybaczewski i Zbyszek Lubiejewski – nasi złoci medaliści z igrzysk olimpijskich w Montrealu (1976).

To zainspirowało mnie do tego, by w naszym mieście powstała aleja, jakiej w Olsztynie jeszcze nie było.

W międzyczasie zacząłem szukać odpowiedniego miejsca. Jedną z propozycji była Aquasfera oraz teren przy Uranii, ale ze względu na modernizację hali trzeba było znaleźć coś innego.

Powiem szczerze, nie pamiętam, kto zaproponował plażę, która jest kapitalną lokalizacją, bo zarówno latem, jak i zimą zawsze jest tam pełno ludzi.

Ponieważ jako osoba fizyczna nie mogłem załatwiać spraw formalnych związanych z utworzeniem alei, zaprosiłem do współpracy Alę Rutecką i Andrzeja Grudzińskiego, doświadczonych ludzi sportu, którzy zgodzili się mnie wesprzeć.

W założeniu Fundacji „Olsztyński Laur Sportowy" bardzo pomógł nam też mec. Andrzej Kurowski.

Po blisko dwóch latach prac zostałem prezesem Fundacji „Olsztyński Laur Sportowy", Ala Rutecka – wiceprezesem, a Andrzej Grudziński – członkiem zarządu.

W wrześniu 2021 roku przeżyliśmy ogromną radość i satysfakcję, gdy po raz pierwszy w Alei Sław Olsztyńskiego Sportu zostali uhonorowani wybitni sportowcy, medaliści igrzysk olimpijskich, których mamy tylko czterech.

Następnie co roku kapituła Fundacji honorowała znakomitych olsztyńskich sportowców, trenerów, działaczy (m.in. pierwszego uczestnika oraz pierwszą uczestniczkę IO).

W 2025 roku postanowiłem zrezygnować z prac w zarządzie Fundacji „Olsztyński Laur Sportowy". Jednocześnie jestem bardzo dumny, że spełniło się moje marzenie o utworzeniu Alei Sław Olsztyńskiego Sportu.

W związku z powyższym chciałbym serdecznie podziękować Alicji Ruteckiej i Andrzejowi Grudzińskiemu, z którymi współpracowałem blisko siedem lat. Zostawiam Fundację w dobrych rękach.

Chcę również podziękować wszystkim, którzy współpracowali z Fundacją, szczególnie darczyńcom i sponsorom za ich ogromny wkład w działalność Fundacji. Bez Was trudno byłoby nam funkcjonować. Nie sposób jest wymienić wszystkich osób, które nam pomogły, bo było ich bardzo dużo.

Latem często odwiedzam Aleję. Siadam na ławeczce obok tablicy Janka Lisowskiego i patrzę na przechodzących ludzi, którzy zatrzymują się przy miejscach upamiętnienia.

Kiedyś wybitny olsztyński sportowiec powiedział mi, że jak powstanie Aleja Sław Olsztyńskiego Sportu, to przez cały tydzień będzie mi stawiał obiad. Aleja jest, ale obiadów się nie doczekałem.

SPORTOWE MARZENIA LESZKA DUBLASZEWSKIEGO:

1. Ponowne otwarcie Muzeum Sportu, którego jestem współzałożycielem.
2. Odbudowa Stadionu Leśnego – przynajmniej w skromnym zakresie, aby służył młodzieży szkolnej.
3. Mural z wizerunkami olsztyńskich medalistów igrzysk olimpijskich.
4. Powrót Warmii Enegii Traveland do Superligi.

eprasa.pl 627bbfbb7c